

TYLKO U NAS



Afera ze sprzedażą działki

Burmistrz odpowiada, ale mieszkańcy nie wierzą

Tłusty czwartek od kuchni. Noc w Cukierni Beza

Nr 8 (1525) 19 II - 25 II 2026 | Rokzał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

NOWA

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

gazeta trzebnicka

lokalne jest fajne

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

Wilgoć i pleśń. Pałacowa restauracja do remontu



GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

TYLKO U NAS

Wyskoczył przez okno. Trafił do więzienia

Od wyróżnień dla powiatu po ostre zarzuty o łamanie postanowień wyroku

Referendum. Ile podpisów i jaka frekwencja? Podajemy ważne liczby

Komunikacja pod presją. Eksperyment, korekta czy gaszenie pożaru?

Referendum w Trzebnicy

Mieszkańcy chcą odwołania burmistrza Marka Długozimy



Sofija
BALET ZAPISY
601-996-355
www.magiatanca.pl

AKROBATYKA Sofija
ZAPISY
601-996-355
www.magiatanca.pl
ZAPRASZAMY >>>

Skup Złomu Pęgów
NAJLEPSZE CENY
603 743 467
www.zlompegow.pl

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW PĘGÓW:
• osobowe
• busy osobowe i dostawcze
• lawety
Tel. 600-56-20-36

Bank Spółdzielczy w Trzebnicy
Oferujemy Państwu:
• Korzystne rachunki,
• Atrakcyjne kredyty,
• Bezpieczne lokaty,
• Solidne ubezpieczenia
Zapraszamy do Banku:
Trzebnica, ul. Prusicka 1
lub do kontaktu:
tel. 71 387-43-21
sekretariat@bstrzebnica.pl
www.bstrzebnica.pl

CYTAT TYGODNIA

„Na ścianach gołym okiem było widać wilgoć i pleśń”

Czytaj na...

Stronie 11

LICZBA TYGODNIA

8 mln zł

- tyle wynosi szacunkowa wartość działki powiatu, którą może przejąć gmina.

Czytaj na...

Stronie 15

Ceny paliw

18.02.2026 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	5.64	5.89	2.75
Matłok Trzebnica	5.67	5.94	2.85
Orlen Żmigród	5.39	5.77	2.79
Orlen Oborniki Śl.	5.69	6.04	2.69

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWĄ

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do wzięcia udziału w naszym zabawie „Tortusiowo z NOWĄ”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWEJ gazecie trzebnickiej kupon, wpisz

swoje dane oraz krótko uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B. Zeskanowany kupon możesz również przesłać mailem: redakcja@nowagazeta.pl

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybierzesz jeden z najbardziej przekonujących uzasadnieniem. Będzie pysznie.

*Regulamin konkursu w Redakcji

Emerytury i dodatki w górę. ZUS ogłosił wskaźnik waloryzacji

Od 1 marca emeryci i renciści otrzymają wyższe świadczenia. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadzi coroczną waloryzację, która w tym roku wyniesie 5,3 proc. Podwyżka obejmie emerytury, renty oraz dodatki wypłacane przez ZUS.

Waloryzacja jest obliczana na podstawie wskaźnika inflacji dla gospodarstw domowych, emerytów i rencistów oraz części realnego wzrostu wynagrodzeń z ubiegłego roku – wyjaśnia

nego do samodzielnej egzystencji wyniesie 550,02 zł, a ryczałt energetyczny 336,16 zł.

Waloryzacja obejmuje świadczenia przyznane do końca lutego 2026 roku.

Nowe zasady dla marynarzy. Od teraz sami opłacają składki do ZUS

Jak informuje ZUS - od stycznia 2026 roku marynarze mogą samodzielnie opłacać składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne w ZUS.



Wprowadzono nowy tytuł do ubezpieczeń – „marynarz” – oraz nowy kod tytułu ubezpieczenia 24 00. Oznacza to, że osoby pracujące na morzu mogą stać się płatnikami własnych składek.

Nowe rozwiązania obejmują zarówno marynarzy pływających pod banderą państw trzecich, jak i zatrudnionych w krajach UE i EFTA – o ile w ich przypadku stosuje się polskie ustawodawstwo. Zmiany mają uporządkować dotychczasowe zasady oraz ułatwić dostęp do świadczeń emerytalnych, rentowych, chorobowych i zdrowotnych.

– Szacujemy, że z nowych regulacji może skorzystać blisko 18 tysięcy osób – informuje Iwona Kowalska-Matis, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku. – To rozwią-

zanie, które porządkuje zasady i daje marynarzom pełniejszą ochronę ubezpieczeniową.

Co zrobić aby skorzystać z tej możliwości?

Aby skorzystać z nowych przepisów, trzeba uzyskać zaświadczenie o statusie marynarza, zgłosić się do ZUS w ciągu miesiąca i złożyć odpowiedni formularz z kodem 24 00. Składki należy opłacać do 20. dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni. W 2026 roku ich podstawa nie może być niższa niż 4806 zł.

Szczegóły dostępne są w placówkach oraz na stronie internetowej ZUS.

red



Iwona Kowalska-Matis, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku.

Co trzeba zrobić?

Podwyżka zostanie naliczona automatycznie – nie trzeba składać żadnych wniosków.

Każdy emeryt i rencista otrzyma decyzję z informacją o nowej wysokości świadczenia. Dokument będzie zawierał kwotę przed waloryzacją, zastosowany wskaźnik oraz nową kwotę brutto. Informację będzie można sprawdzić również na swoim koncie na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

red

Ile wyniosą renty i dodatki?

Po podwyżce najniższa emerytura, renta rodzinna oraz renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wyniosą 1 978,49 zł brutto (wzrost o 99,58 zł). Renta socjalna będzie w tej samej wysokości. Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy wzrośnie do 1 483,87 zł.

Zmiany obejmą także dodatki. Od marca dodatek pielęgnacyjny wyniesie 366,68 zł, dodatek dla sieroty zupełnej – 689,17 zł, a świadczenie przedemerytalne – 1 993,76 zł brutto. Wzrosnąć również kwota świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji – do 2 687,67 zł. Dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego, uznanego za całkowicie niezdolnego do pracy i niezdol-

NOWAgazeta.pl

Teraz
OGŁOSZENIE DROBNE
dodasz na portalu

ZA DARMO!

NOWA
POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
gazeta trzebnicka

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Wydawca:
NOWAPRESS s.c.
Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji:
55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń:
Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz,
tel. 603 666 370

Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Daniel Długosz, Kinga Długosz, Tomasz Nawrot

DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek

Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

Referendum w Trzebnicy. Mieszkańcy chcą odwołania burmistrza Marka Długozimy

W Trzebnicy rozpoczęła się procedura referendalna w sprawie odwołania burmistrza Marka Długozima przed upływem kadencji. To pierwsza taka sytuacja w historii powiatu trzebnickiego. Grupa mieszkańców i radnych przekonuje, że to reakcja na wieloletnie zaniedbania i brak dialogu. Burmistrz odpowiada, że to polityczna próba podważenia wyniku wyborów sprzed kilkunastu miesięcy. Przed gminą dwa miesiące intensywnej kampanii i jedna z najpoważniejszych debat publicznych ostatnich lat.

13 lutego do Urzędu Miejskiego w Trzebnicy oraz do Krajowego Biura Wyborczego we Wrocławiu trafiło zawiadomienie o zamiarze przeprowadzenia referendum. Od 14 lutego rozpoczęła się zbiórka podpisów. Aby komisarz wyborczy mógł rozpisac głosowanie, inicjatorzy muszą zebrać minimum 1860 podpisów mieszkańców gminy. Termin mija 14 kwietnia. Jeśli wymagany próg zostanie osiągnięty, referendum może odbyć się jeszcze przed wakacjami.

Jest kilka warunków

Pełnomocnikiem komitetu referendalnego został radny Marcin Raczyński. Podczas konferencji prasowej podkreślał, że inicjatywa nie jest spontaniczną akcją kilku osób, lecz efektem narastającej frustracji części mieszkańców.

- To nie jest działanie wymierzone personalnie. To sprzeciw wobec sposobu zarządzania gminą - mówił. Jak zaznaczył, w ścisłej grupie referendalnej działa około 40 osób, a poparcie dla inicjatywy ma pochodzić z różnych środowisk politycznych i społecznych.

Najwięcej miejsca podczas konferencji poświęcono projektowi „Trzebnica Zdrój”. To koncepcja, która od lat pojawia się w strategii rozwoju gminy i w wystąpieniach burmistrza. Zdaniem inicjatorów referendum, po kilkunastu latach prac gmina wciąż nie posiada operatu uzdrowiskowego, czyli podstawowego dokumentu niezbędnego do ubiegania się o status uzdrowiska.

- Okazało się, że dokument został w całości opłacony, a radni nigdy go nie widzieli - mówił Raczyński, wskazując na kwotę około 74 tys. zł. Według niego bez operatu nie można nawet rozpocząć formalnej procedury w Ministerstwie Zdrowia.

W tym kontekście przywołano także zakup budynku przy ul. Stawowej w 2021 roku za 7,8 mln zł. Obiekt, który miał stać się częścią infrastruktury uzdrowiskowej, dziś, jak twierdzą przeciwnicy bur-



Konferencja prasowa inicjatorów referendum

mistrza, stoi pusty i niszczeje.

- Piąta zima, brak koncepcji, brak działań. To symbol zamrożonych milionów - mówiono podczas konferencji. Zdaniem inicjatorów referendum środki te mogły zostać przeznaczone na remonty dróg wiejskich czy budowę świetlic. Kolejnym wątkiem była sprzedaż ponad dwóch hektarów terenów przy ul. Czereśniowej. To obszar, na którym znajdują się boiska i plac zabaw wybudowane z gminnych środków. Mieszkańcy okolicznych osiedli zebrali 572 podpisy pod petycją sprzeciwiającą się sprzedaży działek.

- Minęły tygodnie i nie mieliśmy informacji, co dzieje się z petycją. Obawiamy się, że decyzja zapadnie po fakcie - mówił radny Krzysztof Śmiertka. W jego ocenie sprzedaż atrakcyjnych terenów rekreacyjnych stoi w sprzeczności z interesem mieszkańców.

Dużo emocji wzbudził temat komunikacji publicznej. Radna Grażyna Madalińska wskazywała, że w 41 sołectwach gminy problem wykluczenia transportowego jest realny.

- Były sytuacje, gdy między jednym a drugim kursem autobusu było sześć godzin przerwy. Dzieci nie miały jak wrócić ze szkoły, starsze osoby nie mogły dojechać do lekarza - mówiła. Zmiana przewoźnika i korekty rozkładów jazdy, jak twierdzą

inicjatorzy referendum, wprowadziły chaos i niepewność wśród mieszkańców.

Osobnym i bardzo emocjonalnym wątkiem jest planowana likwidacja szkoły w Maślowie. Rodzice przypominają, że w ostatnich latach placówka była modernizowana. Wskazywano, że wymieniono dach, wyremontowano sanitariaty, przygotowano projekt termomodernizacji.

- W ubiegłym roku nadano szkole imię, rodzice ufundowali sztandar. W styczniu dowiedzieliśmy się, że szkoła ma zostać zamknięta - mówił jeden z nich. W oddziałach przedszkolnych jest 27 dzieci. Rodzice pytają, gdzie trafią po likwidacji placówki.

- Edukacja to inwestycja, a nie pozycja do cięcia w budżecie - podkreślali.

Mieszkańcy się boją

Podczas konferencji mocno wybrzmiał również wątek atmosfery w gminie. Iwona Adamczyk, jedna z inicjatorek referendum, mówiła wprost o strachu części mieszkańców.

- Wszyscy wiemy, że ludzie boją się podpisywać. Boją się polubić post, udostępnić informację, powiedzieć głośno, że mają inne zdanie - mówiła. Podkreślała, że referendum jest demokratycznym narzędziem,

lecz działaniem grupy politycznej, która nie potrafi pogodzić się z wynikiem wyborów. Wskazał nazwiska osób podpisanych pod wnioskiem i przypomniał, że w ostatnich wyborach samorządowych uzyskał mandat w pierwszej turze, zdobywając 5220 głosów, czyli 51,09 proc. poparcia. Nie wspominał jednak o tym, że wybory zostały powtórzone w jednym z obwodów, bo głosy w komisji liczyła jego rodzona siostra. Dodajmy, że drugiej tury nie było, bo wódz miał dostać o 1 głos więcej niż wszyscy pozostali kandydaci łącznie. Po powtórnym głosowaniu, ale tylko w jednym obwodzie, wynik uległ zmianie, ale spowodowane to było raczej tym, że decyzja o powtórzeniu

Wynik jest tajemnicą

Referendum, jeśli do niego dojdzie, będzie wymagało nie tylko zebrania podpisów, ale także odpowiedniej frekwencji. Aby wynik był wiążący, do urn musi pójść określona liczba mieszkańców. W praktyce oznacza to, że nawet skuteczna zbiórka podpisów nie przesądza jeszcze o powodzeniu całej inicjatywy. W osobnym artykule pokazujemy jakie warunki muszą zostać spełnione alby referendum było ważne.

Przed Trzebnicą tygodnie intensywnej debaty. Już teraz widać, że spór dotyczy nie tylko konkretnych decyzji, ale także stylu zarządzania i wizji rozwoju gminy. Jedni mówią o potrzebie rozliczenia władzy i większego dialogu, a przede wszystkim jawności działań władzy oraz równego traktowania mieszkańców, drudzy o destabilizacji i niepotrzebnych konfliktach.

Ostateczny głos należeć będzie do mieszkańców. Najpierw przy składaniu podpisów, a jeśli referendum zostanie ogłoszone, przy urnach wyborczych. Wynik tego procesu pokaże, czy obecny burmistrz utrzyma mandat zaufania, czy też gmina wejdzie w okres politycznych zmian.

■ Daniel Długosz



a mieszkańcy nie powinni obawiać się konsekwencji wyrażania swoich poglądów.

Adamczyk zapewniała, że dane osób podpisujących listy są bezpieczne.

- Listy z podpisanymi nie trafiają do burmistrza ani do Urzędu Miejskiego. Są przekazywane bezpośrednio do Komisarza Wyborczego we Wrocławiu i tam przechowywane. Żadne dane osobowe nie będą w posiadaniu urzędu - zaznaczyła. Ten argument powtarzał również Raczyński w mediach społecznościowych, apelując do mieszkańców o odwagę i aktywność.

Reakcja burmistrza

Do zarzutów odniósł się burmistrz Marek Długozima. W opublikowanym oświadczeniu napisał, że inicjatywa nie jest oddolnym ruchem miesz-

wyborów dotyczyła tylko jednego obwodu, a nie całej gminy, a wyniki były już znane.

Burmistrz w swoim wpisie podkreślił, że od 2006 roku budżet gminy wzrósł z 20 mln zł do ponad 200 mln zł. Ale nie dodał, że wzrost wynika z dotacji z środków UE, zamiast tego napisał:

- To nie są tylko liczby. To inwestycje, które widać w przestrzeni miasta i w sołectwach - przekonywał.

Wpis zawierał też ostrzeżenie dla mieszkańców. Długozima przekonuje, że organizacja referendum może kosztować budżet gminy setki tysięcy złotych.

- To pieniądze, które mogłyby zostać przeznaczone na drogi, chodniki czy świetlice wiejskie - argumentował, apelując o spokój i kontynuację rozpoczętych projektów. Taki apel może oznaczać, że wódz liczy się z tym, że może zostać odwołany.

Masz temat?

ZADZWOŃ:



693-446-141

Nie jesteśmy obojętni



Rzut butelką skończył się zarzutem

Samochód stał zaparkowany przy jednej z ulic Trzebnicy, gdy nagle w jego stronę poleciała butelka. Dźwięk uderzenia był na tyle mocny, że wiadomo było, iż coś się stało. Przednia szyba fiata pękła, a lakier na karoserii został zarysowany.

Zgłaszający nie znał sprawcy. Widział tylko, jak nieznamy mężczyzna rzuca w jego auto i odchodzi. Chwilę później na miejscu pojawił się patrol. Policjanci szybko ustalili, kto może stać za zniszczeniem. 58-letni mieszkaniec naszego powiatu nie próbował uciekać ani kluczyć w zeznaniach. Został zatrzymany niemal od razu po zgłoszeniu. W komendzie przebadano go alkometrem. Urządzenie pokazało blisko 1,5 promila. Był pijany. Noc spędził w policyjnej celi.



Następnego dnia, w środę 11 lutego, usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Za zniszczenie cudzej własności grozi mu od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. O dalszym losie 58-letniego mężczyzny zdecyduje sąd.

Jedna chwila, jeden nieprzemysłany gest. Wystarczyło, by spokojnie zaparkowany samochód zamienił się w kosztowny problem, a sprawca stanął przed poważnymi konsekwencjami. Źródło: KPP w Trzebnicy.

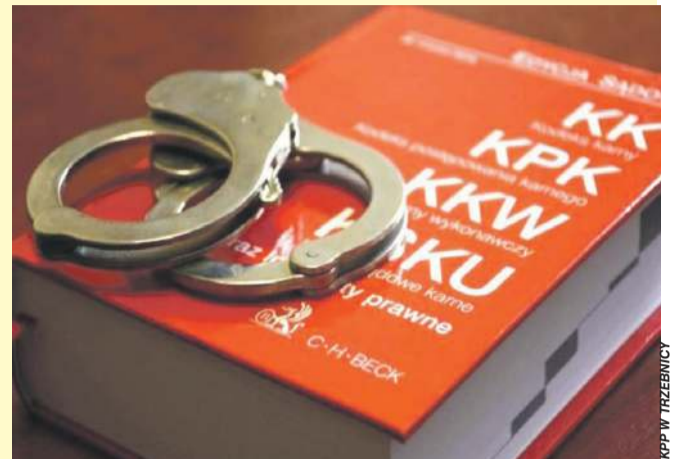
! TN

Wyskoczył przez okno. Trafił do więzienia

Gwałtowny trzask otwieranego okna przerwał rozmowę w mieszkaniu. Chwilę później na podwórku pojawił się młody mężczyzna, który próbował zniknąć za ogrodzeniem. Nie zdążył.

W piątek, 13 lutego, kilka minut po godz. 10., policjanci z komendy w Obornikach Śląskich dostali sygnał, że w jednym z mieszkań może ukrywać się mężczyzna poszukiwany przez sąd. Pod wskazanym adresem zastali osobę z jego rodziny. Rozmowę z nią w pewnym momencie przerwał dobiegający z wnętrza mieszkania charakterystyczny dźwięk uchylanego okna.

Policjanci natychmiast wybiegli na zewnątrz i zaczęli sprawdzać teren posesji. Wtedy zobaczyli uciekającego młodego mężczyznę. Pobiegli za nim. Za chwilę był już w rękach funkcjonariuszy.



Był to 19-letni mieszkaniec naszego powiatu. Sąd Rejonowy w Trzebnicy wydał za nim nakaz doprowadzenia do odbycia kary roku więzienia. To jednak nie wszystko. Mężczyzna miał też pięcioletni zakaz kontaktowania się i zbliżania do członków rodziny. Sąd orzekł go po sprawie dotyczącej przemocy domowej. Pomi-

mo zakazu przebywał z nimi w mieszkaniu.

Ucieczka przez okno tylko pogorszyła jego sytuację. 19-latek trafił prosto do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe miesiące. Dodatkowo za złamanie sądowego zakazu grozi mu nawet do trzech lat więzienia. Źródło: KPP w Trzebnicy.

! TN

Nerwowy manewr zakończony kolizją

Najpierw nerwowe skręcenie kierownicy. Potem wjazd w ślepią uliczkę i głuchy dźwięk uderzenia. Kierowca busa próbował zgubić policyjny patrol.

Było po godzinie 12., 15 lutego. Funkcjonariusze z drogówki patrolowali okolicę, gdy ich uwagę przykuł volkswagen jadący w sposób, który trudno było uznać za pewny i stabilny. Auto nie trzymało równego toru. Coś było nie tak. Gdy padł sygnał do zatrzymania, kierowca zamiast zwolnić, skręcił w drogę bez przejazdu. Tam nie było już dokąd uciec.

Chwilę później bus uderzył w zaparkowanego fiata. Siła nie była duża, ale wystarczająca, by uszkodzić tył stojącego auta. Na



miejscu szybko stało się jasne, dlaczego mężczyzna nie miał ochoty na rozmowę z patrolem. Badanie alkometrem wykazało 0,40 promila alkoholu w organizmie. To stan po użyciu alkoholu.

Kierowca, mieszkaniec naszego powiatu, pożegnał się z prawem

jazdy. Sprawa trafi teraz do Sądu Rejonowego w Trzebnicy. Oprócz tego mężczyzna dostał mandat za spowodowanie kolizji. Bus, którym jechał, przekazano osobie przez niego wskazanej. Źródło: KPP w Trzebnicy.

! TN

Dostawczak przewrócił się na S5

Na drodze ekspresowej S5 w jednej chwili zrobiło się niebezpiecznie. Większy samochód dostawczy z plandeką przewrócił się na prawy bok i zatarasował oba pasy w kierunku Poznania. Ruch w tym miejscu stanął.

Do zdarzenia doszło w czwartek, 12 lutego, kilka minut przed godziną 16. Jak ustalono na miejscu, kierujący renault nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. W pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem. Auto przechyliło się i runęło na bok, blokując trasę.

Na miejscu szybko pojawiły się służby. Policjanci zabezpieczyli teren, a ratownicy spraw-



dził, czy ktoś nie potrzebuje pomocy. Kierowca miał niegroźne, powierzchowne rany. Gdy wyłączył silnik, lekarz go przebadał i kierowca pozostał na miejscu, nie został zabrany przez helikopter. Był trzeźwy i miał wymagane uprawnienia.

Cała sytuacja zakończyła się mandatem. Najwięcej pracy miały służby drogowe, które usuwały przewrócony pojazd i przywracały płynność ruchu.

! TN

Przyspieszył, gdy zobaczył patrol. Dwie kontrole i poważne konsekwencje

Nacisnął gaz, gdy tylko zobaczył radiowóz. Kilka minut po siódmej rano, w poniedziałek 16 lutego, na jednej z dróg w gminie Trzebnica kierowca volkswagena próbował zniknąć z pola widzenia patrolu. To wystarczyło, by zwrócić na siebie uwagę.

Policjanci ruszyli za nim. Gdy zatrzymali samochód i podeszli do kierowcy, szybko stało się jasne, skąd ta nerwowa reakcja. W powietrzu czuć było alkohol. Badanie wykazało 1,2 promila. Mieszkaniec naszego powiatu pożegnał się z kluczykami i prawem jazdy. Samochód trafił w ręce wskazanej osoby, a on sam będzie musiał tłumaczyć się przed sądem.

Nie był jedynym, który tego poranka zdecydował się na ryzykowną jazdę. Po ósmej funkcjonariusze zwrócili uwagę na kierującego audi. Podczas jazdy korzystał z telefonu komórkowego. Kontrola miała zakończyć się mandatem, ale szybko wyszło na jaw coś znacznie poważniejszego. 30-letni mężczyzna miał w organizmie ponad pół promila alkoholu. Jakby tego było mało, nigdy nie posiadał prawa jazdy.

Obaj kierowcy odpowiedzą przed sądem. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi do trzech lat więzienia, wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów i wysoka grzywna. W przypadku 30-latkę dojdzie jeszcze odpowiedzialność za pro-



wadzenie auta bez wymaganych uprawnień.

To miał być zwykły, poniedziałkowy poranek. Dla dwóch mężczyzn zakończył się utratą prawa jazdy i perspektywą poważnych

konsekwencji. Na drogach powiatu wystarczy chwila lekkomyślności, by dzień potoczył się zupełnie inaczej. Źródło: KPP w Trzebnicy.

! TN



KRONIKA STRAŻACKA

Upadek ze schodów w domu jednorodzinny

10 lutego o godz. 14.20 strażacy zostali wezwani do Morzęcina Małego. Okazało się, że w domu mężczyzna spadł ze schodów i wymagał pilnej pomocy medycznej. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i udzieliili kwalifikowanej pierwszej pomocy. Po przyjeździe karetki strażacy pomogli ratownikom przetransportować mężczyznę ambulansu, który zabral go do szpitala. Działania dwóch zastępów trwały około 1,5 godziny.

Zalana piwnica po awarii wodociągu

11 lutego o godz. 9.30 w Żmigrodzie doszło do zalania pomieszczeń piwnicznych w dwóch budynkach mieszkalnych. Przyczyną była uszkodzona sieć wodociągowa w pobliżu obiektów. Pra-

cownicy MZGK Żmigrod podejmowali działania w celu usunięcia awarii. Strażacy zabezpieczyli teren i przy użyciu pompy szlamowej wypompowali wodę do studzienki kanalizacyjnej. Po zakończeniu działań miejsce przekazano zarządcy budynków. Akcja trwała ponad dwie godziny.

Pożar sadzy w budynku wielorodzinnym

11 lutego o godz. 17.22 strażacy dostali wezwanie do Kaszyc Milickich. Po przybyciu na miejsce zdarzenia ustalili, że doszło do zapalenia się sadzy w przewodzie kominowym w budynku wielorodzinnym. Po zabezpieczeniu miejsca zdarzenia stwierdzili, że płaski dach budynku umożliwia bezpieczne wejście, by uzyskać dostęp do komina. Udało się ustalić do którego pieca podłączony jest palący się przewód kominowy. Strażacy wygasili palenisko, usunęli palącą się sadzę i podali prąd wody przez wyczystkę kominową. Mieszkania przy-

ległe do komina sprawdzili miernikiem wielogazowym i kamerą termowizyjną, które na szczęście nie wykazały zagrożenia. W działaniach uczestniczyło pięć zastępów. Akcja trwała ponad 1,5 godziny.

Nieszczelne przyłącze gazowe

11 lutego po godzinie 20 służby zostały wezwane do Żmigrodu, gdzie w jednym z budynków wyczuwalny był zapach gazu. W mieszkaniu znajdowało się 2 dzieci. Na szczęście nie było oznak, aby zatruty się gazem i nie wymagały pomocy medycznej. Strażacy wszystkie mieszkania w tej klatce schodowej i nie wykryli obecności niebezpiecznych substancji w powietrzu. Na miejsce zostało wezwane Pogotowie Gazowe, które wykryło nieszczelność w przyłączy gazowym i odłączyło dopływ gazu do budynku. Dwa

zastępy straży pracowały na miejscu blisko 2 godziny.

Siłowe wejście do mieszkania

11 lutego przed godziną 23 strażacy dostali zgłoszenie, z którego wynikało, że w jednym z lokali znajduje się 2-letnie dziecko i jego ojciec, z którymi osoba zgłaszająca nie mogła nawiązać kontaktu. Po przyjeździe okazało się, że drzwi i okna były zamknięte, a próby nawiązania kontaktu nie przynosiły efektu. Po rozpoznaniu i na polecenie policji strażacy weszli do mieszkania siłą. W środku znajdowało się małe dziecko i 3 osoby dorosłe. Nikt nie wymagał pomocy medycznej. Na miejscu pozostała policja.

Palit się pustostan kompleksu hotelowego

12 lutego o godzinie 19.48 strażacy otrzymali wezwanie do pożaru w Wilczynie. Okazało się, że pali się część pustostanu kompleksu hotelowo-restauracyjnego. Objęte pożarem było pomieszczenie w budowanej części budynku. Strażacy podali kilka prądów wody na objęte ogniem części budynku oraz w obronie głównego obiektu. Główne drzwi budynku otworzyli sprzętem burzącym i również tam podano kolejny prąd wody. Ratownicy w specjalistycznym sprzęcie przeszukali budynek, ale na szczęście nie było osób poszkodowanych. Wodę polewano jeszcze z drabiny na dach obiektu, a także oddymiono wszystkie pomieszczenia. Po ponownym przeszukaniu pogorzelniska upewniono się, że nie ma żadnych osób poszkodowanych. Pożar udało się ugasić. Działania 7 zastępów trwały około 3,5 godziny.

Pożar w „bliźniaku”

14 lutego o godzinie 11.13 w Zawoni strażacy zostali wezwani do pożaru w jednym z mieszkań w budynku typu bliźniak. Ogień pojawił się w kotłowni na parterze, gdzie składowane były różne materiały. W momencie przyjazdu służb mieszkańcy znajdowali się już na zewnątrz, a jedna osoba wymagała przebadania przez zespół ratownictwa medycznego. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli prąd w budynku i podali prąd wody na palące się materiały. Po zakończeniu działań przewietrzono budynek, a pomieszczenia sprawdzono trzykrotnie miernikiem wielogazowym – nie stwierdzono zagrożenia (0,00 ppm). Poszkodowaną osobę przekazano ratownikom medycznym, po badaniach pozostała na miejscu. Pożar został ugaszony bez szkód dla sąsiedniego mieszkania. Działania strażaków trwały ponad 1,5 godziny, w akcji brało udział 6 zastępów.

oprac. KD

Samochód uderzył w bariery na S5

15 lutego, przed godziną 9.00, służby interweniowały na drodze ekspresowej S5 w okolicach Trzebnicy. Samochód osobowy uderzył tam w barierę energochłonną.



FOT. KP PSP TRZEBNICA

Autem podróżowała jedna osoba. Kierująca znajdowała się poza pojazdem, była przytomna. Samochód stał na kołach na prawym pasie ruchu, tyłem do bariery.

Na miejscu pracował patrol drogowy. Ruch na ekspresówce odbywał się jednym pasem. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia

i odłączyli akumulator w pojeździe. Kobieta odmówiła udzielenia kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz wezwania zespołu ratownictwa medycznego.

Działania dwóch zastępów straży trwały około 30 minut.

oprac. KD

Zderzenie w Prusicach. Jedna osoba trafiła do szpitala

13 lutego o godz. 6.14 służby zostały zadysponowane do Prusic, gdzie na skrzyżowaniu ulic Wrocławskiej i Osadników doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych.

W pojazdach - Oplu i Skodzie - łącznie podróżowało pięć osób. Kierująca Oplem była przytomna, ale zgłaszała dolegliwości. Samochód zatrzymał się poza jezdnią, na terenie prywatnej posesji. Kierowca Skody oraz trzej pasażerowie opuścili pojazd o własnych siłach. Byli przytomni, bez widocznych obrażeń i odmówili udzielenia kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, udzieliili pomocy poszkodowanej kobiecie oraz monitorowali jej funkcje życio-

we do czasu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego. Po medycznych czynnościach ratunkowych kobieta została przetransportowana do szpitala.

Na jezdni znajdowały się rozlane płyny eksploatacyjne. Ruch w miejscu wypadku odbywał się wahadłowo. Strażacy odłączyli akumulatory w pojazdach i po zakończeniu działań przekazali teren odpowiednim służbom.

Działania dwóch zastępów trwały ponad półtorej godziny.

oprac. KD



FOT. KP PSP TRZEBNICA

NOWAgazeta.pl

Teraz
OGŁOSZENIE DROBNE
dodasz na portalu

ZA DARMO!



Krótko z
Gminy Wisznia M.Medale
dla par

14 lutego w świetlicy wiejskiej w Rogożu odbyła się uroczystość z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego. W wydarzeniu uczestniczyły pary, które pół wieku temu złożyły sobie przysięgę i do dziś pozostają razem.

Medale Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za długoletnie pożycie małżeńskie wręczył Jubilatowi Wójt Gminy Wisznia Mała Jakub Bronowicki. Uhonorowani zostali: Jadwiga i Marek Czekaj z Piotrowiczek, Danuta i Bonifacy Król z Szymanowa, Jadwiga i Jerzy Paciuch z Kryniczna, Alicja i Bogusław Reifur z Malina, Halina i Ryszard Rybiczy ze Strzeszowa, Krystyna i Jerzy Szczerbik z Psar oraz Grażyna i Jan Szymańczy z Rogoża.

Jubilatowi towarzyszyły rodziny i najbliżsi przyjaciele. Podczas gali pary odnowiły przysięgę małżeńską, co wśród zebranych wywołało wyraźne wzruszenie.

1,2 mln zł
na
cyberochronę

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Wiszni Małej otrzymało blisko 1,2 mln zł dofinansowania na wzmocnienie cyberbezpieczeństwa systemów wodociągowych.

Środki zostaną przeznaczone na zabezpieczenie infrastruktury informatycznej odpowiedzialnej za dostawę wody. Jak podkreślają przedstawiciele spółki, systemy zapotrzebowania w wodę należą do infrastruktury krytycznej państwa i odpowiadają zarówno za ciągłość dostaw, jak i jakość wody trafiającej do mieszkańców.

Realizacja projektu ma zwiększyć bezpieczeństwo funkcjonowania sieci wodociągowej w gminie Wisznia Mała, a tym samym wzmocnić ochronę mieszkańców przed ewentualnymi zakłóceniami w dostawach, a co za tym idzie – zadbać o ich zdrowie i codzienne funkcjonowanie.

: TN

Burza po wpisie burmistrza.

„Demokracja nie kończy się w dniu wyborów”

Na oficjalnym profilu burmistrza Trzebnicy Marek Długozima pojawił się wpis dotyczący inicjatywy referendalnej. W krótkim czasie pod postem rozgorzała gorąca, momentami bardzo ostra dyskusja mieszkańców. Komentarze pokazują wyraźny podział społeczny – od bezwarunkowego poparcia po mocne oskarżenia o lata zaniedbań, arogancję i brak dialogu.

„51% to nie
100%”

Jednym z pierwszych wątków była kwestia mandatu społecznego.

- 51,09% to nie 100%. Jesteśmy wolnymi ludźmi i mamy demokrację. Nie wszyscy muszą się zgadzać i tolerować Pana - napisał Łukasz Wojtaś. W dalszej części zarzucił burmistrzowi dziełnie mieszkańców: „jak nie jesteś za PiS-em to jesteś wróg”.

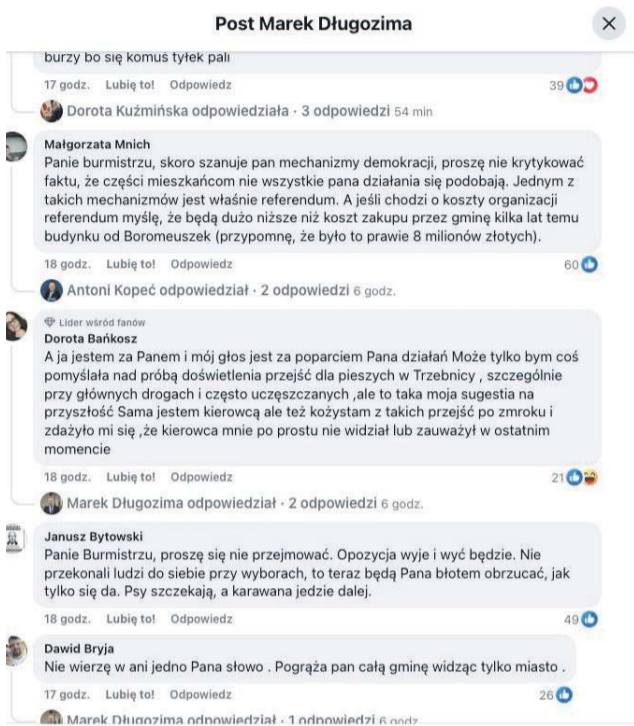
Na to odpowiedzieli inni komentujący: „Demokracja polega na tym, że jeśli nie wygrał Twój kandydat, to akceptujesz wynik i czekasz kolejnych wyborów” – ripostował Marcin Ka.

Ale głosów, które podkreślały, że demokracja to nie tylko wybory raz na pięć lat, było znacznie więcej. Magdalena Jaremkiewicz napisała wprost: „Referendum – niezależnie od tego, kto je inicjuje – jest narzędziem obywatelskim, zagwarantowanym prawem, a nie atakiem na kogokolwiek. Demokracja nie kończy się w dniu wyborów.” To zdanie stało się jednym z najmocniejszych akcentów całej dyskusji.

Zarzuty
o manipulację
i „gazetkę
propagandową”

W komentarzach pojawiły się również poważne oskarżenia. Zbigniew Krzak napisał: „Ponad połowa osób z załączonych listy dosyć długo i dosyć blisko z Panem współpracowała i dzięki temu poznała Pana metody manipulacji i krzywdzenia ludzi. Naprawdę 20 lat wystarczy.”

Padło także pytanie o koszty wydawania „Panoramy Trzebnickiej”, nazwanej przez komentującego „gazetką propagandową”. Jeszcze mocniej wypowiedziała się Małgorzata Piotrowska: „Nie miałam bardzo długo pojęcia o stosowanych tu metodach, powszechnym straszaniu ludzi, decyzjach podejmowanych bez konsultacji.” To już nie była polemika o referendum, ale oskarżenia o styl sprawowania władzy.



W internecie zawrzało. Dyskusja toczy się pod wieloma postami

Wieś kontra
miasto

Jednym z najczęściej powtarzanych wątków był zarzut, że gmina rozwija się nierównomiernie.

- Pograża pan całą gminę, widząc tylko miasto - napisał Dawid Bryja. W odpowiedzi burmistrz wyliczył inwestycje w Skarszynie i Boleścinie, podkreślając, że „gmina to spójny organizm”.

Bryja ripostował: „Statystycznie należało coś zrobić. Co nie zmienia faktu, że jest to kropla finansowa wkładana we wieś w porównaniu z miastem. Najgorsze jest wykluczenie komunikacyjne wsi.”

Jeszcze ostrzej napisał Paweł Stanisław Tylko: „Miej honor pan i daj pan stołek młodszym! (...) Taki z pana gospodarz jak z Koziej... trąbka!”

W Domanowicach, jak twierdzi Dominika Wojciechowska, do dziś nie ma chodnika. W Komorowie mieszkańcy domagają się odpowiedzi na pismo w sprawie nieprzejezdnej drogi. „Mamy kopie obietnic bez pokrycia” - piszą. To już konkretne sprawy, nie ogólne hasła.

Uzdrowisko po
14 latach

Wpis burmistrza dotykał

również tematu uzdrowiska.

- Robimy wszystko, aby Trzebnica odzyskała należne jej miejsce na mapie polskich uzdrowisk - napisał burmistrz, wskazując na pozytywne opinie instytucji i przygotowywany operat, który przypomnijmy został opłacony w całości i którego wóldarz nie chce udostępnić zarówno radnym jak i naszej gazecie. Zresztą o sprawie powiadomiona została już prokuratura.

Tymczasem Agata Sala odpowiedziała burmistrzowi: „Pierwsze filmy, na których opowiadacie o tym, że już za chwilę będzie ten zdroj, pochodzą z 2012 roku. Naprawdę nie można powiedzieć „sprawdzam” po 14 latach?”

To pytanie wybrzmiało bardzo mocno, bo dotyczy długofalowych obietnic i realnych efektów.

„Psy szczekają,
karawana jedzie
dalej” kontra
„zero pokory”

W komentarzach nie brakowało też jednoznacznego wsparcia dla burmistrza. „Psy szczekają, a karawana jedzie dalej” - napisał Janusz Bytowski. „Nie dorastacie mi do pięt” - dodał inny komentujący. „Przypomnijcie sobie, jak wyglądała Trzebnica 20 lat temu” - apelował Tomasz Langaj.

Z kolei krytycy odpowiadali: „Średnio wytresowana małpa by tym budżetem lepiej zarządzała.” „Zero klasy, zero pokory, zero taktu.” „Za dużo obietnic i rozczarowanie.” Język debaty momentami wymykał się spod kontroli.

Jak bronił się
burmistrz?

W swoich odpowiedziach Marek Długozima przyjął strategię podkreślania prawa mieszkańców do własnej opinii, wyliczania konkretnych inwestycji, wskazywania na formalne etapy procedur (uzdrowisko), sugerowania, że inicjatywa referendalna ma charakter polityczny i może zaszkodzić gminie. Jednocześnie w jego wypowiedziach wybrzmiewała teza, że referendum to działanie inicjatorów „przeszkadzających” w realizacji celów.

I właśnie to zdanie wywołało sprzeciw wielu mieszkańców, którzy przypominali, że referendum jest narzędziem demokracji.

Pęknięcie
społeczne

Dyskusja pod oficjalnym profilem burmistrza pokazała coś więcej niż tylko spór o referendum. Pokazała zmęczenie części mieszkańców długoletnimi rządami, poczucie braku dialogu i narastające przekonanie, że każda krytyka jest odbierana jako atak. Do tego dochodzi brak jawności, ukrywanie dokumentów i marnotrawienie publicznych pieniędzy na poprawki i roboty dodatkowe przy inwestycjach.

Z drugiej strony, widać wyraźną grupę osób, które bronią burmistrza, wskazując na zmiany, jakie zaszły w gminie w ciągu ostatnich dwóch dekad, choć często akurat te wpisy dokonywane są z anonimowych kont.

Jedno jest pewne: wpis miał być odpowiedzią na inicjatywę referendalną, a stał się forum rozliczeń z 20 lat władzy. I niezależnie od tego, jak zakończy się ta historia, jedno zdanie z zamieszczonych komentarzy wydaje się dziś kluczowe:

„Demokracja nie kończy się w dniu wyborów.”

: Daniel Długosz

Krótko z
Gminy TrzebnicaNowi badacze
przyrody
w Trzebnicy

Podczas warsztatów w GCKiS młodzi uczestnicy stworzyli prawdziwe dzienniki wypraw. Do dyspozycji mieli jedynie kartki i filc, więc samodzielnie zszyli notesy i wykonali zielone okładki - królowały listki i zwierzątka. Następnie zamieścili w dziennikach pierwsze informacje - o śladach zwierząt. Teraz pozostało obserwować przyrodę i zapełniać kolejne strony notesów.

Wystawa
makiet

Na pierwszym piętrze Szkoły Podstawowej nr 3 w Trzebnicy można obejrzeć wystawę makiet „My room”. Uczniowie klasy 4a pod okiem nauczycielki angielskiego wykonali modele wybranego pomieszczenia, po czym dokładnie opisali jego wygląd. Wystawę można oglądać, ale pamiętajcie, żeby nie dotykać! Modele mebelków są bardzo delikatne.

Walentynkowy
turniej

W sobotę, 14 lutego, w trzebnickiej hali sportowej odbył się Walentynkowy Turniej Badmintona. W turnieju startowały oczywiście pary, jak na Święto Zakochanych przystało. Gratulujemy zwycięzcom, ale także pozostałym uczestnikom, którzy postanowili sportowo spędzić ten dzień.

: red

Referendum. Ile podpisów i jaka frekwencja? Podajemy ważne liczby

W dyskusji o referendum w sprawie odwołania burmistrza Marka Długozimy pojawiają się emocje, ale o tym, czy referendum w ogóle dojdzie do skutku, decydują twarde progi zapisane w ustawie. Sprawdziliśmy je w ustawie o referendum lokalnym oraz zestawiliśmy z oficjalnymi danymi z ostatnich wyborów burmistrza w Gminie Trzebnica z 2024 roku.

Zacznijmy od wyniku, bo to on „ustawia” potem wymagania dla ważności referendum. W obwieszczeniu Komisarza Wyborczego we Wrocławiu II, dotyczącym wyborów ponownych burmistrza (głosowanie 20 października 2024 r.), podano, że liczba osób uprawnionych do głosowania wyniosła 18.761, kart do głosowania wydano 10.305 (frekwencja 54,93%), a liczba głosów ważnych wyniosła 10.217. Marek Długozima uzyskał 5.220 głosów.

Te dane są kluczowe także dlatego, że ustawa inaczej liczy ważność referendum odwoławczego niż „zwykłego” referendum tematycznego. W art. 55 ust. 1 ustawa mówi o progu 30% uprawnionych, ale zaraz potem wprowadza wyjątek: referendum w sprawie odwołania

organu pochodzącego z wyborów bezpośrednich (czyli burmistrza) jest ważne wtedy, gdy weźmie w nim udział co najmniej 3/5 liczby osób biorących udział w wyborze odwoływane organu.

Co to oznacza w praktyce dla Trzebnicy?

Po pierwsze - podpisy pod wnioskiem. Zasada inicjatywy referendalnej jest prosta: referendum przeprowadza się na wniosek co najmniej 10% uprawnionych do głosowania mieszkańców gminy (art. 4 ustawy). Jeżeli przyjmujemy jako punkt odniesienia liczbę uprawnionych z wy-

borów burmistrza z 2024 r., czyli 18.761, to 10% wynosi:

$18.761 \times 10\% = 1876,1$, a więc minimalnie trzeba zebrać 1877 podpisów (bo wymóg musi być spełniony „co najmniej”, nie da się oddać „ułamka” podpisu).

Warto dopowiedzieć jedno: w realnej procedurze komisarz wyborczy weryfikuje wniosek na podstawie aktualnych rejestrów uprawnionych w danym momencie, dlatego czasem w przestrzeni publicznej pojawia się liczba minimalnie inna niż ta wynikająca z danych historycznych. Sama zasada 10% jednak się nie zmienia.

Po drugie - frekwencja, bez której referendum będzie nieważne. Tu działa wspomniana reguła 3/5. W wyborach z 20 października 2024 r. „liczba



Ilu mieszkańców pójdzie do urn wyborczych?

kart ważnych (osób, które wzięły udział w wyborach)” wyniosła 10.305. Zatem próg ważności referendum odwoławczego wynosi: $10.305 \times 3/5 = 6183$.

To znaczy, że aby referendum w sprawie odwołania burmistrza było ważne, do urn musi pójść co najmniej 6183 mieszkańców.

I dopiero gdy ten próg zostanie przekroczony, liczy się wynik „za” i „przeciw”. Ustawa mówi jasno: wynik referendum jest rozstrzygający, jeżeli za jed-

nym z rozwiązań oddano więcej niż połowę ważnych głosów (art. 56). W praktyce: jeśli frekwencja dobije do minimum 6183 osób, to o odwołaniu burmistrza przesądzi zwykła większość ważnych głosów, a więc burmistrz zostanie odwołany jeśli za tym wariantem zagłosuje minimum 3092 mieszkańców.

Na końcu zostaje jeszcze najtrudniejszy element całej układanki. To nie matematyka, tylko mobilizacja. Zbieranie podpisów

jest wyzwaniem organizacyjnym, ale to właśnie frekwencja w dniu referendum bywa „ścianą”, o której mówią doświadczenia wielu gmin. W Trzebnicy próg ważności to 6183 głosujących i to, właśnie pokazuje skalę zadania: referendum odwoławcze nie wygrywa się samą temperaturą sporu, tylko realną obecnością przy urnach.

■ Daniel Długosz

Komunikacja pod presją.

Eksperyment, korekta czy gaszenie pożaru?

Sprawa komunikacji gminnej w Trzebnicy znowu stała się osią politycznego sporu. Tym razem jednak nie chodzi wyłącznie o rozkłady jazdy, lecz o wiarygodność władzy i pytanie, czy zmiany są efektem planowania, czy reakcji na rosnącą presję mieszkańców i widmo referendum.

Burmistrz Marek Długozima ogłosił podpisanie umowy z nowym przewoźnikiem i wprowadzenie od 16 lutego poprawionego rozkładu jazdy. W swoim wpisie zapewniał, że wcześniejsze tygodnie były „świadomie zaplanowanym okresem testowym nowych rozkładów jazdy”, a każda zgłoszona uwaga została przeanalizowana. Podkreślał, że „komunikacja publiczna to codzienne życie mieszkańców” oraz że gmina przeznaczona na nią ponad milion złotych rocznie. Zapewniał także o „ograniczeniu wykluczenia komunikacyjnego” i przywróceniu kursów tam, „gdzie były najbardziej potrzebne”.

Tyle że w tym samym czasie radni opozycji zwracają uwagę na coś zupełnie innego. Wskazują, że w nowym przetargu liczba kilometrów została zmniejszona o 37 tysięcy rocznie. W praktyce oznacza to mniej kursów, a nie ich rozwój. Trudno więc mówić o wzmacnianiu systemu, skoro matematyka pokazuje ograniczenie oferty.



Pierwszy dzień obowiązywania nowego rozkładu przyniósł dodatkowe emocje. 16 lutego o godz. 7 rano nie przyjechał bus na trasie Trzebnica - Siedlec Trzebnicki - Trzebnica. Uczniowie po feriach wracali do szkoły, dorośli do pracy. Czekali i, jak relacjonowała radna Grażyna Madalińska, „rozeszli się do domów, prosili sąsiadów lub stali na stopie, bo najzwyczajniej bus nie przyjechał”. Powodem miało być „nieporozumienie u przewoźnika”.

Radna nie kryła oburzenia. - To już jest kpina. (...) Kto przeprosi mieszkańców za zaistniałą sytuację, kto usprawiedliwi nieobecność dzieciaków w szkole, a dorosłych w pracy? - pytała publicznie.

Jej zdaniem od momentu zmiany przewoźnika „ciągle coś się dzieje ze szkodą dla pasażerów”, a rozkład jazdy zmieniany jest kilkakrotnie mimo wcześniejszych sygnałów, by pozostawić poprzedni, bo choć „nie był doskonały, był dobry”.

W odpowiedzi burmistrz akcentuje dialog i elastyczność. Piśsze o analizie funkcjonowania linii, o dopasowywaniu kursów do realnych potrzeb i o wspólnym budowaniu systemu. Jednocześnie apeluje do mieszkańców o „rozsądne filtrowanie informacji pochodzących od osób nieprzychylnych gminie”, sugerując, że część krytyki ma charakter polityczny i dezinformacyjny.

Problem polega na tym, że komunikacja publiczna nie jest przestrzenią do politycznych eksperymentów. Jeśli władza mówi o „okresie testowym”, mieszkańcy pytają, dlaczego test przeprowadzany jest na nich w godzinach dojazdów do szkół i pracy. Jeśli słyszą o ograniczaniu wykluczenia komunikacyjnego, a jednocześnie widzą mniej kursów w rozkładzie, pojawia się naturalna wątpliwość, czy deklaracje pokrywają się z rzeczywistością.

Dodatkowego kontekstu nadaje całej sprawie atmosfera refe-

rendum. Część radnych otwarcie sugeruje, że intensywna aktywność burmistrza w mediach społecznościowych oraz szybkie korekty w komunikacji to reakcja na rosnącą presję polityczną. Padają ironiczne komentarze, że „cuda” zaczęły się dziać dopiero po ogłoszeniu referendum.

KOMENTARZ

Niezależnie od ocen politycznych jedno jest pewne: mieszkańców nie interesuje, kto wygra medialną wymianę zdań. Interesuje ich, czy autobus przyjedzie o czasie, czy rozkład będzie stabilny przez miesiące, a nie tygodnie, i czy decyzje w sprawie komunikacji będą przewidywalne. Komunikacja gminna to nie post w sieciach społecznościowych czy ładne zdjęcie z podpisania umowy. To codzienność kilkuset osób, które nie mają alternatywy. I właśnie w tej codzienności rozstrzyga się dziś wiarygodność władzy.

■ Daniel Długosz

Z Gminy Zawonia...

Klub Seniora otworzył kawiarenkę

W tłusty czwartek Sala Senioralna w Zawoni zamieniła się w cukiernię z prawdziwego zdarzenia. Panie z Klubu Seniora Gminy Zawonia przygotowały tradycyjne pączki i faworki. Seniorom pomagała Wójt Agnieszka Wersta. Oprócz słodkości w kawiarence można było napić się gorącej kawy i herbaty. Cały poczęstunek by prezentem dla mieszkańców od Seniorów - można było częstować się całkowicie bezpłatnie.

■ red

Masz temat?

ZADZWOŃ:

☎ 693-446-141

Nie jesteśmy obojętni

Druhowie z dronami. Pierwsza taka jednostka w powiecie

Jako pierwsza jednostka w powiecie trzebnickim, Ochotnicza Straż Pożarna w Korzeńsku wprowadziła do stałego wyposażenia drony, które mogą być wykorzystywane w działaniach ratowniczych. Decyzja formalnie weszła w życie 13 lutego, a sprzęt jest już gotowy do użycia podczas pożarów, wypadków czy poszukiwań osób zaginionych.

Zostaliśmy oficjalnie wpisani przez PSP do systemu dysponowania sił i środków ratowniczych. Jako pierwsi w Powiecie możemy być teraz dysponowani do działań z wykorzystaniem dronów - informuje jednostka na swoim Facebooku.

Choć drony nie były jeszcze wykorzystywane w realnych akcjach ratowniczych, sprzęt znajduje się na stałym wyposażeniu i jest gotowy do dysponowania przez Stanowisko Kierownika Państwowej Straży Pożarnej. Obecnie wykorzystywany jest podczas ćwiczeń i szkoleń.

- Wprowadzenie bezałogowych statków powietrznych do stałego wyposażenia naszej jednostki było procesem wymagającym zarówno pod względem szkoleniowym, proceduralnym, jak i formalnym, lecz zakończonym suk-



Strażacy z Korzeńska podczas akcji poszukiwania osoby zaginionej (15 października 2025)

cesem - podkreślają druhowie z OSP Korzeńsko.

Jednostka dysponuje dwoma dronami: DJI Mavic Air 2 oraz DJI Mini 4 Pro. Pierwszy z nich to dron ważący ponad pół kilo z kamerą, która zapewnia obraz wysokiej jakości. Ten drugi to bardzo lekki sprzęt, jego masa

nie przekracza 249 g, wyposażony jest w wielofunkcyjną kamerę i systemy transmisji.

Oba modele umożliwiają podgląd obrazu na żywo i obserwację terenu z powietrza, co znacząco poprawi orientację podczas pożarów, wypadków czy poszukiwań osób zaginionych.



Nowe drony na wyposażeniu OSP Korzeńsko

- Trzech naszych druhów posiada uprawnienia STS-01 do wykonywania lotów BSP zgodnie z wymaganiami operacyjnymi. Jedna osoba posiada uprawnienia niższej kategorii A1/A3. - informuje Ochotnicza Straż z Korzeńska. - Wszystkie loty zgłaszane są zgodnie z obowiązującymi przepisami poprzez aplikację Drone-Tower w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego co zapewnia pełną zgodność z prawem lotniczym. Nasza jednostka posiada także ważne ubezpieczenie OC dla pilotów, co jest warunkiem operacyjnego użycia BSP.

Szkolenia zostały sfinansowane dzięki wsparciu Związku

Ochotniczych Straży Pożarnych.

To jednak nie koniec planów. OSP Korzeńsko chce w najbliższym czasie pozyskać drona z kamerą termowizyjną, co znacząco zwiększyłoby skuteczność działań nocnych i poszukiwawczych. W planach jest również zakup monitora umożliwiającego wyświetlanie obrazu z drona na żywo, tak, aby dowódcy i uczestnicy akcji mogli śledzić działania w czasie rzeczywistym.

Nowe wyposażenie stawia jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej z Korzeńska w gronie najbardziej nowoczesnych OSP w powiecie.

oprac. KD

Z Gminy Prusice...

Brokat, cekiny, pióra...

Dzień przed imprezą karnawałową młodzi artyści mieli okazję stworzyć swoje własne maski karnawałowe! Każdy projekt był niepowtarzalny. Na stołach królowały brokat, cekiny, pióra i masa kolorów. Warsztaty w GOKiS tylko potwierdziły jak nieograniczoną kreatywność mają dzieciaki, może powinniśmy się od nich poduczyć?

Bitwa na pączki

W Gminie Prusice odbyła się pierwsza kulinarna bitwa na pączki! Ponad 800 pączków powstało dzięki 35 mieszkańcom - dyrektorkom, radnym, sołtyskom, uczestniczkom Warsztatowi...Wszystkie Panie połączyły siły w kuchni. W ruch poszły 20 kg mąki, 20 litrów oleju, 10 kostek masła i 150 złotych.

red

ŚRODKI UNIJNE ZMIENIAJĄ DOLNOŚLĄSKĄ KOLEJ

Setki milionów złotych dotacji dla KD

Ostatnia konferencja prasowa dotycząca unijnych środków dla Kolei Dolnośląskich dotyczyła przekazania ponad 600 milionów złotych na zakup nowoczesnego taboru. Na stacji Wrocław Główny zaprezentowano przy okazji pociąg w unijnych barwach. Ale te 618 mln zł na nowoczesne pociągi to tylko część środków unijnych, które w ostatnich latach sprawiły, że po torach w biało-żółtych barwach jeżdżą nowoczesne pociągi.



Gdy przed osiemnastu laty na dolnośląskie tory ruszyło pięć biało-żółtych pociągów Kolei Dolnośląskich, były to jedno- i dwuczłonowe pojazdy spalinowe. Dziś spółka odlicza tygodnie do przyjazdu z Bydgoszczy setnego pojazdu w parku taborowym.

- Blisko dwa i pół miliarda złotych zasililo inicjatywy kolejowe w naszym województwie. To środki, dzięki którym rewitalizujemy linie, po których jeżdżą pociągi kupione również przy wsparciu środków unijnych. W ten sposób ziszcza się to, o czym często mówię: Dolny Śląsk jest infrastrukturalnym sercem Polski - powiedział podczas ostatniej konferencji prasowej dotyczącej środków unijnych dla KD Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Historia wsparcia unijnego dla dolnośląskich pociągów sięga jednak dużo dalej.

Pięć pociągów na początek

Przekazane przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego w 2008 roku pojazdy SA135 (3 sztuki), SA106 i SA132 na Dolny Śląsk też nie trafiły bez dotacji.

- Jako Urząd Marszałkowski też pozyskaliśmy środki na zakup taboru, z którego początkowo korzystały Przewozy Regionalne, a później Koleje Dolnośląskie. Poza czterema pojazdami zakup każdej jednostki KD był wsparty środkami unijnymi - mówi Wojciech Zdanowski, obecnie wiceprezes Kolei Dolnośląskich, ale w 2008 roku, gdy powoływano spółkę, dyrektor w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego. Z Agnieszką Zakęś nazywani są rodzicami chrzestnymi KD.

31WE, pierwsze elektryczne pociągi w parku taboro-

wym KD trafiły na Dolny Śląsk przy wsparciu środków RPO na lata 2007-2013. Podobnie było z 36WE - pojazdami trójczłonowymi, których zakup sfinansowano z tego samego programu. Kolejna pula 31WE - pięć sztuk. Środki z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, wówczas największego, który miał ułatwić dostęp do niskoemisyjnego transportu.

- Później były jeszcze zakupy pięcioczłonowych 45WE, a następnie hybryd i całej puli Elfów. Jeden z tych Elfów, który w maju tego roku przyjedzie do nas z bydgoskiej fabryki PESA, będzie setnym pojazdem w naszym parku taborowym - mówi Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.

Aktualnie trwają dostawy 10 Elfów z programu „Zakup 10 sztuk czołowych zespołów trakcyjnych” ze środków KPO. W marcu zostanie dostarczony 10 pojazd z tego programu.

Hala serwisowa i 55 Elfów

To właśnie Elfy zaczynają stanowić większość we flocie Kolei Dolnośląskich - na daną chwilę bydgoski producent i spółka mają zakontraktowaną budowę 55 takich pociągów. Serwisowane są one w nowoczesnej hali w Legnicy, zbudowanej przeciw... dzięki wsparciu środków unijnych.

- Koleje Dolnośląskie zbliżają się do poziomu stu pojazdów w swoim parku taborowym, a raptem cztery z nich były zakupione bez wsparcia ze środków Unii Europejskiej. Średni poziom dofinansowania na wszystkich projektach UE Kolei Dolnośląskich przekracza 70 proc. A nie zapominajmy, że do Karpacza, Chocianowa czy Bielawy docieramy po torach w zarządzie wo-

jewództwa, które również są współfinansowane z Funduszy Europejskich - mówi Michał Rado, wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego odpowiedzialny za kolej.

Tylko w ostatnich latach zakup taboru czy budowę hali serwisowej wsparły środki unijne na poziomie ponad 1,3 miliarda złotych. Dzięki tej kwocie wybudowano nową halę i zakupiono lub zamówiono już 40 pociągów.

- Z własnych środków z kolei finansujemy zakup 10 ekodieseli, a więc pociągów spalinowych, które według nowych reguł nie mogą uzyskać dotacji unijnej i to nawet mimo że są o dziesiątki razy bardziej ekologiczne w przeliczeniu emisji na jednego pasażera, niż samochody czy chociażby starsze pojazdy spalinowe. Mam

jednak nadzieję, że pojawią się programy na finansowanie pociągów z napędem ekodiesel - mówi Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.

Spółka szuka też rozwiązania, które ma sprawić, że linie nieelektryfikowane będą obsługiwane nowoczesnym taborem. Dlatego też trwa postępowanie mające na celu wyłonienie wykonawców prototypów pojazdów z napędem elektrycznym i drugim, zeroemisyjnym. Może to być zasilanie bateryjne, przez superkondensator lub z silników wodorowych.

W ciągu najbliższych lat zobaczymy zapewne dwa lub cztery prototypy nowoczesnych pociągów - i one zapewne znajdą finansowanie ze środków UE.

material prasowy KD

Rozliczenie PIT za 2025 rok od 15 lutego do 30 kwietnia

15 lutego 2026 r. rozpocznie się okres rozliczeń PIT za ubiegły rok. Zachęcamy do korzystania z e-usług Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) i rozliczania podatków drogą elektroniczną. Z usługi Twój e-PIT mogą korzystać wszyscy podatnicy – również osoby prowadzące działalność gospodarczą oraz działy specjalne produkcji rolnej. W tym roku kolejny raz usługa Twój e-PIT będzie dostępna także w aplikacji mobilnej e-Urząd Skarbowy (e-US).

Od 15 lutego 2026 r. w usłudze Twój e-PIT na podatników będą czekać zeznania podatkowe za 2025 rok, wypełnione na podstawie danych, które posiada KAS. W przygotowanych zeznaniach uwzględnione będą m. in. informacje od płatników, w tym również zwolnienia z PIT dla osób do 26 roku życia, dla rodzin 4+, dla pracujących seniorów, dla osób powracających z zagranicy, odliczenia z tytułu składek członkowskich na rzecz związków zawodowych.

Dla kogo Twój e-PIT?

W usłudze Twój e-PIT zostaną udostępnione zeznania podatkowe zarówno dla osób fizycznych, które nie prowadzą działalności gospodarczej, jak i dla przedsiębiorców:

- PIT-37 – dla osób, które uzyskały przychody m.in. z umów o pracę, umów zlecenia, umów o dzieło, z emerytur i rent,
- PIT-38 – dla osób, które uzyskały przychody kapitałowe, PIT-28 – dla osób rozliczających przychody z najmu również z działalności gospodarczej i ze sprzedaży przetworzonych produktów roślinnych i zwierzęcych, opodatkowanej ryczałtem,
- PIT-36 – dla osób rozliczających m.in. przychody z rent i emerytur zagranicznych, z działalności nierejestrowej, również z działalności gospodarczej oraz działów specjalnych produkcji rolnej opodatkowanych na zasadach ogólnych,
- PIT-36L – dla osób rozliczających przychody z działalności gospodarczej oraz działów specjalnych produkcji rolnej opodatkowanych podatkiem liniowym,
- oświadczenia PIT-OP – dla osób, które osiągnęły jedynie przychody z tytułu rent i emerytur na podstawie jednego rozliczenia PIT-40A,
- informacje PIT-DZ o danych dzieci uprawniających do skorzystania z ulgi – dla osób, które korzystają z ulgi dla rodzin 4+.

Jak korzystać z usługi Twój e-PIT



Twój e-PIT działa przez całą dobę i można z niego korzystać na dowolnym urządzeniu podłączonym do internetu. Dostęp do usługi jest możliwy w e-Urzędzie Skarbowym.

Do usługi Twój e-PIT można się w prosty sposób zalogować poprzez aplikację mobilną e-Urządu Skarbowego (e-US). Oznacza to łatwy dostęp po uwierzytelnieniu się PIN-em lub przy użyciu logowania danymi biometrycznymi.

Do usługi można się też zalogować za pomocą aplikacji mObywatel, e-Dowodu, bankowości elektronicznej, profilu zaufanego znajdujących się w login.gov.pl. Użytkownicy aplikacji mobilnej e-US nie muszą każdorazowo uwierzytelniać się z poziomu platformy login.gov.pl, by korzystać z usługi Twój e-PIT.

Do samej usługi Twój e-PIT można zalogować się także danymi podatkowymi.

Do 30 kwietnia 2026 r. podatnicy mogą zweryfikować i zmodyfikować lub zatwierdzić swoje rozliczenia w usłudze Twój e-PIT. Jeżeli podatnik nie złoży samodzielnie zeznania PIT-37 i PIT-38 za 2025 r., to z upływem 30 kwietnia zostanie ono automatycznie zaakceptowane. Dzięki temu PIT będzie złożony w terminie nawet jeżeli podatnik nie podejmie żadnych działań.

Zeznania PIT-28, PIT-36 i PIT-36L nie będą automatycznie zaakceptowane w usłudze Twój e-PIT. Podatnik musi je uzupełnić i zaakceptować.

Pozostałe formy składania PIT

Zeznanie podatkowe w formie elektronicznej można też złożyć korzystając z formularzy online pozwalających pełnomocnikom składać deklaracje w imieniu mocodawców. Formularze online są dostępne w e-Urzędzie Skarbowym, gdzie nie wymagają podpisu, a także na stronie podatki.gov.pl – bez konieczności

logowania.

Deklarację PIT można także wypełnić w formie papierowej i wysłać pocztą lub złożyć bezpośrednio w urzędzie skarbowym.

Zwrot nadpłaty podatku

Podatnicy, którzy rozliczą się elektronicznie, w tym przez usługę Twój e-PIT, otrzymają zwrot podatku w terminie do 45 dni. W przypadku zeznań papierowych termin zwrotu wynosi do 3 miesięcy.

Ulgi i odliczenia

Rozliczając podatek PIT można skorzystać z przysługujących odliczeń i ulg podatkowych. W zeznaniach udostępnionych w usłudze Twój e-PIT znajdują się:

- ulga na dzieci,
- ulga dla osób do 26 roku życia,
- ulga dla pracujących seniorów, jeśli została wykazana w informacji od płatnika na podstawie złożonego oświadczenia,
- ulga na powrót, jeśli została wykazana w informacji od płatnika na podstawie złożonego oświadczenia,
- ulga dla rodzin 4+, jeśli została wykazana w informacji od płatnika na podstawie złożonego oświadczenia.

Pozostałe przysługujące ulgi i odliczenia należy samemu wskazać podczas rozliczenia w systemie.

Jak zapłacić podatek

W usłudze Twój e-PIT podatnicy, którym z rozliczenia PIT wyniknie podatek do zapłaty, będą mieli wskazany swój mikrorachunek podatkowy, tak by wygodnie dokonać płatności online. W przypadku gdy zeznanie, z którego wynika podatek do zapłaty, zostanie zaakceptowane automatycznie w usłudze Twój e-PIT, urząd skarbowy w terminie miesiąca od dnia automatycznej akceptacji zeznania (30 kwietnia

2026 r.), wyśle podatnikowi informację o kwocie podatku do zapłaty.

1,5% podatku dla OPP

Podatnicy mogą zadeklarować przekazanie 1,5% swojego podatku dla dowolnie wybranej Organizacji Pożytku Publicznego, która znajduje się w wykazie organizacji uprawnionych do otrzymania 1,5% podatku dochodowego od osób fizycznych za 2025 rok w 2026 roku. Podatnik rozliczający się w usłudze Twój e-PIT, który korzystał z tej możliwości w roku ubiegłym będzie miał wstawiony w zeznaniu PIT za 2025 r. nr KRS organizacji, którą ostatnio wspierał (o ile jest ona nadal uprawiona do otrzymywania 1,5% podatku), ale może tę organizację zmienić.

Wsparcie dla podatników

Podatnicy, którzy mają wątpliwości jak rozliczyć podatek mogą m.in. zadzwonić na ogólnopolską infolinię KAS na numer (+48) 22 330 03 30 i wybrać tonowo 0. Pracownicy urzędów skarbowych mogą bezpiecznie udzielać przez telefon także informacji w indywidualnych sprawach, objętych tajemnicą skarbową. Ochronę danych umożliwia uwierzytelnianie specjalnym indywidualnym kodem telePIN, który szybko i łatwo można ustawić w e-Urzędzie Skarbowym.

Szczegółowe informacje na temat rozliczenia PIT podatnicy znajdą na stronie podatki.gov.pl. Za pomocą tej strony podatnicy mogą również zadawać pytania online – mailowo i na czacie.

Wsparcie dla osób rozliczających PIT zapewniają też urzędy skarbowe. Podatnicy mogą m.in. elektronicznie zarezerwować wizytę w wybranym urzędzie, w konkretnym dniu i o wybranej godzinie na stronie wizyta.podatki.gov.pl. Mogą również telefonicznie zarezerwować termin wizyty, dzwoniąc na infolinię KAS i wybierając tonowo 2. Wizytę można też bardzo łatwo umówić przez aplikację mobilną e-Urząd Skarbowy (e-US).

mat. prasowy KAS

Odeszli

TRZEBNICA

13 lutego zmarła
Śp. Helena Poszewicka
żyła 93 lata

OBORNIKI ŚLĄSKIE

10 lutego zmarł
Śp. Henryk Jędrzejczak
żył 85 lat

12 lutego zmarł
Śp. Władysław Lorek
żył 79 lat

PRUSICE

10 lutego zmarła
Śp. Teodora Jałowicz
żyła 88 lat

KRS 0000090214

Masz temat? Podziel się z nami

Widziałeś coś niepokojącego?
Znasz sprawę, którą trzeba poruszyć?

napisz
redakcja@nowagazeta.pl
zadzwoń
693-44-61-41

NOWA
gazeta trzebnicka

Tłusty czwartek od kuchni. Noc w Cukierni Beza

Tłusty Czwartek to dla cukierników najintensywniejszy dzień w roku. Zanim w sklepach ustawiły się kolejki, w zakładzie produkcyjnym Cukierni BEZA w Obornikach Śląskich praca trwała już od kilkunastu godzin. Byliśmy tam wieczorem, gdy załoga pod okiem właściciela Adama Kosowskiego przygotowywała kilkanaście tysięcy pączków, które nad ranem zaczęły trafiać do odbiorców.

Już od progu było czuć zapach świeżo smażonych pączków. Ciepły, wyraźny, unoszący się w powietrzu, jeszcze zanim weszliśmy głębiej do środka. Za drzwiami zaczynał się korytarz wyłożony białymi kafelkami od podłogi po sufit. Wszędzie stały regały, już częściowo wypełnione świeżymi pączkami. Po prawej stronie mieściło się pomieszczenie, w którym trafiały pod nadziewarkę. Najwięcej działa się jednak na końcu korytarza.

W największej sali przy stołach pracowało dziewięć osób. Stali blisko siebie, niemal ramię w ramię. Choć cukiernictwo wielu wciąż kojarzy się z kobiecym zawodem, wśród tej dziewczątki było czterech mężczyzn, pracujących na równi z kobietami. Co chwilę przez salę przechodzili też inni mężczyźni, kie-



– Trzeba trafić w odpowiedni wyrost i wyciągnąć, żeby nie przegarował – mówiła jedna z pracownic.

Jeśli pączek wyrósł za bardzo, tracił kształt, rozlewał się. A tutaj wszystkie miały wyglądać identycznie. Część pracy wciąż wykonywano ręcznie.

– Nie zawsze zawijarka zwinie dobrze, dlatego poprawiamy, żeby były ładne – tłumaczył właściciel.

Sekretny przepis

rując się do sąsiednich pomieszczeń. Widać było, że cały zespół jest liczniejszy. Na dużych stolnicach formowane było ciasto. Ręce pracowników poruszały się szybko i powtarzalnie. Panowała koncentracja i wyczuwalna mobilizacja. Była 21. Pracę zaczęli o 18.

– No, zdążyć to nie wiadomo, czy zdążymy, bo późno zaczęliśmy – mówił pół żartem, pół serio pan Adam.

Od kęsa do złocistej kuli

Do zrobienia było kilkanaście tysięcy pączków. Ile dokładnie?

– Ile damy radę – odpowiadał. Pierwsi odbiorcy mieli pojawić się już około czwartej nad ranem. Praca miała potrwać do drugiej, może trzeciej po południu.

Produkcja przebiegała etapami. Ciasto zarabiano wcześniej w dużej maszynie przypominającej przemyślowy mikser z głęboką, metalową misą, w której obracające się miesza-



dło łączyło składniki w jednolitą masę. Następnie odważano ponadkilogramowe kęsy, które następnie trafiały do zaokrągłarki. Dzieliła ciasto i formowała z niego równe kule, które wykładane były na deski. Następnie trafiały do garownika – cieplej komory do wyrastania, gdzie nabierały odpowiedniej wielkości przed smażeniem. Po wyjęciu ustawiano je jeszcze przy wentylatorach, by „złapały skórę”. Strumień powietrza owiewał lekko ich powierzchnię. Najtrudniejsze było wycucie momentu.

Na pytanie o sekretny przepis, aby pączki odpowiednio wyrosły, właściciel nie mówił o porcjach ani temperaturze.

– Trzeba włożyć serce. Wszystko, gdy się robi z uczuciem, to wiadomo, że wychodzi dobrze – odpowiedział krótko.

Nawet przy wsparciu maszyn liczyły się oko i doświadczenie. Smażenie trwało około pięciu-sześciu minut. Najpierw mocniej z jednej strony, potem delikatniej z drugiej, żeby pączki się nie zapadły. W jednej patelni mieściło się czterdzieści sztuk, w in-

nej sześdziesiąt, w kolejnej ponad pięćdziesiąt. W kilka minut z tłuszczu wyjeżdżało nawet około stu pięćdziesięciu złocistych kul, obracanych w odpowiednim momencie, żeby nabrały równego koloru.

Ciepło było wyraźnie odczuwalne, choć – jak wspominał pan Adam – kiedyś bywało gorzej.

– Teraz są inne frytury i inaczej się to robi. Kiedyś było nie dość, że gorąco, to jeszcze dymu pełno – mówił.

Po smażeniu pączki chwilę obciekały. Potem pomada albo puder. Na jednym ze stanowisk młody pracownik żartował, że najtrudniejsze jest wyciąganie z pomady tak, żeby nie ubrudzić stołu i sąsiada. Dopie-

ro potem trafiały do nadziewania. Róża, budyń, adwokat.

Pączki przekazywane były niemal jak na taśmie. Jedni formowali, inni pilnowali wyrostu, kolejni smażyli. Następni lukrowali i nadziewali. Każdy miał swój odcinek.

Ja wszystkie lubię

Przy pytaniu o ulubione nadzienie odpowiedzi padały bez wahania.

– Różany – stwierdziła jedna z pracownic.

– Z ajerkoniakiem, albo z budyniem, albo z różą – wymieniała po kolei inna – Bo ja wszystkie lubię – przyznała.

– Oczywiście, że z budyniem. Budyń jest najlepszy – stwierdził młody mężczyzna.



– Ja wszystkie lubię – oznajmił pan Adam.

Choć ręce pracowały bez przerwy, nikt nie mówił o zmęczeniu. Zapytana jedna z kobiet, czy ta praca daje satysfakcję, odpowiedziała:

– Oczywiście. To jedyny taki dzień w roku. Robimy pączki dla tysięcy ludzi. Nie odczuwamy zmęczenia.

Gdy wychodziliśmy, na stojakach wciąż stygły kolejne pączki. Do świtu zostało kilka godzin. W sklepach dopiero miały ustawić się kolejki. W hali produkcyjnej tłusty czwartek trwał już od trzech godzin i nic nie wskazywało na to, by tempo miało spaść.

Tomek Nawrot

Z Gminy
Oborniki Śl...

Powstanie 18 mieszkań

Gmina podpisała umowę na budowę 18 mieszkań społecznych przy ul. Czesława Miłosza w Obornikach Śląskich. Powstanie trzykondygnacyjny budynek z lokalami o powierzchni od 40 do 58 m² – dwu- i trzy-pokojowymi, przeznaczonymi dla rodzin oraz osób samotnych.

Każde mieszkanie będzie miało balkon, a do dyspozycji lokatorów będą komórki lokatorskie i miejsca parkingowe. Budynek zostanie wyposażony w windę oraz ogrzewanie gazowe wspierane instalacją fotowoltaiczną. Realizacja inwestycji potrwa 20 miesięcy. Projekt realizuje SIM KZN Zielona Dolina w ramach rozwoju budownictwa społecznego.

730 tys. zł dla stowarzyszeń

Gmina przeznaczy 730 tys. zł na wsparcie stowarzyszeń sportowych w 2026 roku. Komisja konkursowa zakończyła ocenę wniosków w ramach otwartego konkursu na realizację zadań z zakresu kultury fizycznej i sportu.

Wpłynęło 25 ofert, z czego 22 przeszły ocenę formalną. Po analizie merytorycznej dofinansowanie otrzymało 20 projektów. Przy ocenie brano pod uwagę m.in. atrakcyjność i zasięg działań, rzetelność kosztorysu oraz zakładane cele i rezultaty.

Środki trafią na upowszechnianie amatorskiej piłki nożnej, rozwój sportu masowego i szkolnego, wsparcie piłki ręcznej i siatkowej oraz popularyzację innych dyscyplin sportowych.

Arkadiusz Jakubik w OOK

7 marca o godz. 20.00 w Obornickim Ośrodku Kultury wystąpi Arkadiusz Jakubik – aktor znany z filmów Wojciecha Smarzowskiego oraz wokalista zespołu Dr Misio. Na scenie zaprezentuje autorski projekt „Romeo i Julia żyją” – muzyczno-teatralno-filmowy performans.

TN

Ludzie. Miejsca. Pasje.

Jeśli robisz coś z sercem albo znasz kogoś, kto poświęca się swojej pasji – daj nam znać.

Wasze historie są warte opowiedzenia.

redakcja@nowagazeta.pl

Wilgoć i pleśń. Pałacowa restauracja do remontu

Restauracja w ruinach żmigrodzkiego pałacu ma przejść gruntowną przemianę. Zespół Placówek Kultury zdecydował o przejściu lokalu po prywatnym najemcy i przygotowuje się do kompleksowego remontu. O wszystkim przesądził postępujący proces degradacji – lokal po prostu niszczał, a jego stan z roku na rok się pogarszał.

W czerwcu 2024 roku funkcję dyrektora ZPK objął Rafał Zagórski. Jednym z pierwszych kroków, które podjął, była analiza wszystkich obowiązujących umów. Wśród nich znalazła się dziesięcioletnia umowa najmu restauracji działającej w Zespole Pałacowo-Parkowym. Do dyrekcji już wcześniej docierały sygnały o złym stanie ścian i łazienek. Zdecydowano się więc na oględziny. W spotkaniu uczestniczyła kierownik zespołu pałacowo-parkowego, przedstawicielka Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz osoba prowadząca działalność gastronomiczną. To, co zobaczyli, potwierdziło wcześniejsze głosy. W ścianach pojawiła się wilgoć, pleśń i grzyby.

– Na ścianach gołym okiem było widać wilgoć i pleśń – relacjonuje dyrektor. Konserwator zabytków miała stwierdzić, że dalsze użytkowanie lokalu w takich warunkach grozi pogłębieniem zniszczeń. Stwierdziła, że zabytek nie może i nie powinien być w takim stanie. Stało się jasne, że działalność w tej formie nie powinna być kontynuowana.



FOT. FB RAFAŁ ZAGÓRSKI

sporządzono też protokołu zdawczo-odbiorczego ani dokumentacji fotograficznej przy przekazaniu lokalu wiele lat wcześniej. Umowa była przedłużana jeszcze za poprzednich dyrektorów. Po konsultacji z prawnikiem uznano, że dochodzenie roszczeń mogłoby zakończyć się wieloletnim sporem sądowym bez gwarancji powodzenia. Zdecydowano więc o polubownym zakończeniu współpracy.

W listopadzie ubiegłego roku ogłoszono zapytanie ofertowe na przygotowanie pełnej dokumentacji projektowej wraz z har-

ogrzewanie i wentylację, ale w takim obiekcie nie można tego robić jesienią i zimą – mówi. Ogrzewanie gazowe i wentylacja działały w pełni głównie w dni organizacji przyjęć – styp, komunii, chrzciny czy imprez urodzinowych, w tym 18., 40. i 50. urodzin. W tygodniu, zwłaszcza jesienią i zimą, system był wyłączany, co przy zabytkowych murach sprzyjało zawilgoceniu. Modernizacja obiektu była prowadzona w 2008 roku i wówczas

bry obiad – zapowiada dyrektor.

Przy okazji mówi także o innych inwestycjach w Zespole Pałacowo-Parkowym. W zeszłym roku wyremontowano pomost kajakowy, z którego korzystają osoby pływające kajakami po stawach na terenie zespołu. W planach jest także remont podłogi punktu widokowego na baszcie, ponieważ przez wypływającą fugę woda przecieka do apartamentów. Jeśli konserwator wyrazi zgodę, przy stacji powstanie wiatra dla rowerzystów.

Restauracja poziom wyżej?

O przyczyny degradacji lokalu zapytaliśmy także Burmistrza Gminy Żmigród Roberta Lewandowskiego. Podkreśla on, że sprawa nie jest jednoznaczna i nie sprowadza się wyłącznie do zaniedbań czy braku nadzoru. Zwraca uwagę na specyfikę samego obiektu – to nie nowoczesny budynek, lecz stara, podpiwniczona część dawnego pałacu, dostosowana do funkcji restauracyjnej.

– Mamy do czynienia z obiektem starym, podpiwniczonym, który został dostosowany do restauracji. Przez lata użytkowania, w sposób częściowo naturalny, wysoki poziom wód gruntowych i napór wody z gruntu oraz wody opadowej spowodowały problemy. To jest obiekt, który mówiąc wprost, funkcjonuje w piwnicy – tłumaczy burmistrz.

Jak dodaje, przez lata lokal wynajmowały dwa podmioty. Regowali także wcześniejsi dyrektorzy ZPK, którzy – jak mówi – dyscyplinowali najemców w zakresie prawidłowego użytkowania obiektu, zwłaszcza wentylacji i ogrzewania. Nie zawsze przynosiło to oczekiwany efekt.

– Robimy wszystko, żeby odnowić to miejsce i uruchomić je na nowo. Rozważamy różne warianty, w tym ewentualne przeniesienie restauracji na kondygnację naziemną, jeśli konserwator wyrazi zgodę. To jednak wiąże się z dodatkowymi pracami konstrukcyjnymi i znacznymi kosztami, dlatego dziś za wcześnie mówić o ostatecznym rozwiązaniu – zaznacza Robert Lewandowski.

W przypadku przeniesienia restauracji wyżej, dotychczasowe pomieszczenia mogłyby pełnić funkcję zaplecza lub magazynów. Decyzje w tej sprawie mają zapisać po analizie ekspertyzy i rozmowach z konserwatorem.

Tomek Nawrot



FOT. FB RAFAŁ ZAGÓRSKI

początku przyszłego miesiąca zaplanowano spotkanie z głównym konserwatorem, przedstawicielami firmy projektowej, burmistrzem oraz dyrektorem ZPK i jego zespołem. Koszt samej dokumentacji, badań i uzyskania pozwoleń to około 100–120 tys. zł. Dopiero po uzyskaniu dokumentów ogłoszony zostanie przetarg na renowację. Równolegle instytucja prowadzi rozeznanie w sprawie pozyskania środków zewnętrznych. Składany jest m.in. wniosek do partnerstwa Dolina Baryczy, które wspiera projekty o charakterze turystycznym. Ostateczne koszty remontu będą znane po przetargu.

był on w bardzo dobrym stanie.

Restauracja ma być prowadzona przez ZPK. Będzie czynna zarówno w tygodniu, jak i w weekendy. Nadal planowane są przyjęcia okolicznościowe – komunie, chrzciny, stypy oraz jubileusze. W chwili przejścia lokalu obowiązywało około 30 podpisanych umów na różne wydarzenia, w tym cztery lub pięć komunii w tym roku. Część terminów trzeba było przepisać lub przenieść do innych obiektów, m.in. do domu kultury. Rafał Zagórski podkreśla, że gastronomia ma być naturalnym uzupełnieniem oferty Zespołu Pałacowo-Parkowego. W bezpośrednim sąsiedztwie powstała stacja rowerowa. W sezonie weekendowym do Żmigrodu przyjeżdża wielu turystów, także rowerzystów korzystających ze ścieżek wokół stawów. Będą mogli więc korzystać z restauracji, która znajduje się tuż przy stacji.

– Dziś stan restauracji jest zły, ale przywrócimy blask temu miejscu. Jestem przekonany, że jeszcze nie raz będzie można zjeść w ruinach pałacu naprawdę bardzo do-



FOT. FB RAFAŁ ZAGÓRSKI

Bez protokołu i dokumentacji

Umowę rozwiązano za porozumieniem stron. Najemca opuścił obiekt 31 października zeszłego roku. Jak wyjaśnia dyrektor, dokument był tak konstruowany, że nie przewidywał możliwości wypowiedzenia go przez ZPK z winy najemcy. Nie

monogramem prac, technologią wykonania oraz uzyskaniem wszystkich niezbędnych pozwoleń – Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Wyłoniona firma prowadzi obecnie badania, w tym mykologiczne, wykonano też skany pomieszczeń jako pierwszy etap prac projektowych. Dokumentacja ma być gotowa do końca marca. Na

Przywrócimy temu miejscu blask

Dyrektor nie ukrywa, że jednym z powodów degradacji było niewłaściwe użytkowanie obiektu.

– Jeżeli ktoś chce płacić jak najmniejsze rachunki, wyłącza

Z Gminy Żmigród...

Ponad 3,3 mln zł na bezpieczeństwo

Do lokalnych podmiotów wodociągowych trafi ponad 3,36 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy na wzmocnienie cyfrowego bezpieczeństwa. Wsparcie otrzymały: MZGK Żmigród – 1.250.154 zł, Zakład Wodociągowy Związku Gmin Bychowo – 1.117.817,50 zł oraz PGK Dolina Baryczy – 996.082,50 zł.

Środki zostaną przeznaczone na wdrożenie nowoczesnych systemów ochrony przed cyberatakami, zakup nowego sprzętu oraz stworzenie rozwiązań awaryjnych zabezpieczających ciągłość dostaw wody. Przewidziano także szkolenia dla pracowników, aby mogli szybko reagować na potencjalne zagrożenia.

Samorząd podkreśla, że ochrona systemów informatycznych przekłada się bezpośrednio na bezpieczeństwo mieszkańców i stabilne funkcjonowanie sieci wodociągowej oraz kanalizacyjnej. Projekt realizowany jest przy współpracy z ekspertami Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK).

Kowboje na scenie

Z okazji nadchodzącego Dnia Kobiet 7 marca w sali widowiskowej Żmigrodzkiego Ośrodka Kultury odbędzie się koncert z udziałem znanych lokalnych działaczy. Tego wieczoru zamienią codzienne obowiązki na sceniczne role, a zamiast garniturów pojawią się w kowbojskich kapeluszach.

Wydarzenie ma mieć humorystyczny charakter. Organizatorzy zapowiadają wieczór pełen muzyki, dystansu i niespodzianek. Na scenie wystąpią osoby dobrze znane z życia publicznego Żmigrodu, które tym razem zaprezentują repertuar dedykowany kobietom. Jak wynika z zapowiedzi i plakatu, tegoroczna odsłona może nawiązywać klimatem do amerykańskiego Dzikiego Zachodu.

Bilety są już dostępne w kasie Zespołu Placówek Kultury. Liczba miejsc jest ograniczona.

TN

Afera ze sprzedażą działki.

Burmistrz odpowiada, ale mieszkańcy nie wierzą

📌 Sprzedaż działki przy ul. Czeresniowej w Trzebnicy wzbudza ogromne kontrowersje. Petycję do burmistrza podpisało już ponad 590 osób. W sieciach społecznościowych trwa dyskusja, padają zapewnienia wóldarza, ale mieszkańcy nie wierzą w te deklaracje i wskazują na inne obietnice, które nie zostały dotrzymane. Tymczasem sprzedaż tych terenów może mieć drugie dno...

Działki przy ul. Czeresniowej to teren, który gmina otrzymała za darmo od ówczesnej Agencji Nieruchomości Rolnych (dzisiejszy KOWR). Burmistrz wnioskując o nie, zapewniał, że wybuduje na nich szkołę, przedszkole, halę widowiskową, przychodnię i robi tam też tereny rekreacyjne. W uproszczeniu działki miały być przeznaczone na cele publiczne. Niestety minęło 10 lat, a deklarowane przez wóldarza inwestycje nie powstały. Zamiast tego, aby ratować sytuację Marek Długozima postanowił zamydlić oczy urzędnikom KOWR i na 9 hektarach rozrzucił boiska i plac zabaw. Sprawą zainteresowali się też radni, a KOWR wezwał gminę do zapłaty 4,5 mln zł. Marek Długozima płacić nie chciał, więc KOWR poszedł do sądu. Sąd pierwszej instancji przyznał mu rację, ale Marek Długozima nie zważając na wydatki postanowił wnieść apelację. Sąd Apelacyjny również uznał, że w sporze to KOWR ma rację. Nakazał zapłacić należność plus odsetki. Dodatkowo okazało się, że gmina na wniesienie apelacji wydała około pół miliona złotych czyli zapłacili mieszkańcy. Przez zaniechania burmistrza i późniejsze procesy z publicznej kasy wyparowało około 7 mln zł! A jakby tego było mało, burmistrz głosami swoich radnych zaczął zmieniać Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP) i działki rekreacyjne zamieniały się w budowlano-usługowe. Jak się można było spodziewać, radni burmistrza głosując za zmianami, o nic nie pytali tylko podnosili rękę, a że w radzie mają większość, mogą więc zrobić wszystko. Mogą też ponownie zmienić MPZP, ale o tym za chwilę.

Nagła sprzedaż

„NOWA” o sprzedaży działek przy ul. Czeresniowej w Trzebnicy pisała już kilkakrotnie. Część terenów została sprzedana już kilka miesięcy temu. Dzisiaj powstają tam domy oraz mała deweloper-



Taką grafikę zamieścił radny Marcin Raczynski

ka czyli szeregówki w zabudowie bliźniaczej. Działki zakupili też właściciele Intermarche z Trzebnicy i Oborniki Śląskich. Mówi się głośno, że wkrótce powstanie tam market Intermarche.

- Teren rekreacyjny przy ul. Czeresniowej, gdzie miały być cuda dla mieszkańców, został już w dużej części sprzedany, a kolejne działki idą pod młotek w marcu tego roku. Wszystko dlatego, że w gminnej kasie pusto a potężne długi zaczynają mocno dawać znać o sobie - informował 14 lutego na FB radny Marcin Raczynski i zamieścił dwie grafiki. Pierwsza została przygotowana przez urzędników. Widzimy na niej boiska, zadane boisko do piłki nożnej, a nawet wodny plac zabaw oraz baseny termalne. Już na tej grafice radny wskazał, że to tylko nic nieznaczące rysunki, bo w miejscu term wykonywany jest właśnie odwiert geotermalny, a część działek został już w tej okolicy sprzedana.

Raczynski zamieścił też kolejną grafikę. Tym razem na działkach ulokował bloki i zapytał:

- Myślicie, że taka betonowa rzeczywistość nie jest możliwa? Lepiej nie sprawdzać. Żeby powstrzymać to szaleństwo, trzeba odwołać Długozimę jeszcze przed wakacjami - nawiązał do rozpoczętej referendalnej w sprawie odwołania Burmistrza Gminy Trzebnica.

Reakcja burmistrza

Na reakcję nie trzeba było długo czekać. 3 dni później swoje grafiki zamieścił Marek Długozima, który w obszernym wpisie starał się pokazać, że informacje radnego to fałsz, ale reakcja mieszkańców była błyskawiczna.

Burmistrz na grafice radnego z blokami umieścił wielki czerwony napis FAŁSZ. Obok pokazał swoją grafikę. I przyznajmy, że to właśnie to wzbudziło ogromne zaskoczenie. Po pierwsze wóldar po raz pierwszy wskazuje, że z działki zostanie usunięte boisko piłkarskie. Pokazuje też, że wystawiona obecnie na sprzedaż działka nr 3705 jest w MPZP obecnie „przeznaczona pod usługi publiczne (np. centrum rehabilitacyjne, poradnia zdrowia). Na niebiesko oznaczył też sprzedane właścicielom Intermarche działki i opisał je jako „teren przeznaczony pod usługi, sklepy spożywcze”. Przypomnijmy, że plan zakłada małe sklepy do 400 m2 powierzchni sprzedaży detalicznej. Czy inwestorzy obejdą ten zapis? Jakiej wielkości markety tam powstaną, przekonamy się już wkrótce.

Na grafice Długozima zaznaczył też kolejne obiekty. Są to baseny termalne (choć na tą inwestycję gmina nie ma ani złotówki), ścianka wspinaczkowa (to stożkowa, mała



Burmistrz Marek Długozima lub jego urzędnicy szybko ją prze-robili i...



Przygotowali nową grafikę, wskazując na budowę przychodni, co jest dość kontrowersyjne, bo przecież teren wystawiono na sprzedaż

konstrukcja z lin dla dzieci, która stoi obecnie na terenie, wystawionym na sprzedaż. Ma zatem zostać przeniesiona w inne miejsce, podobnie jak kolejny punkt czyli plac zabaw. Burmistrz pokazuje też pumtrack, boiska sportowe, choć już w znacznie mniejszej ilości i teren gdzie ma powstać „komisariat policji”, choć ten teren nie należy do gminy.

W obszernym poście Marek Długozima napisał:

- W ostatnim czasie pojawiło się wiele głosów, których jedynym celem jest wywołanie u Państwa skrajnych emocji. To smutna strategia opozycji, która zamiast meryto-

rycznych pomysłów na rozwój Trzebnicy, oferuje jedynie polaryzację i dezinformację. Budowanie politycznego sukcesu na kłamstwie i krytyce bez fundamentów to droga donikąd. Jak inaczej niż prymitywną manipulacją nazwać grafikę udostępnioną przez radnego Raczynskiego? Przedstawia ona teren przy ul. Czeresniowej jako gigantyczne, zabetonowane blokowisko. To kłamstwo. Ten teren nigdy nie był i nie będzie przeznaczony pod inwestycje deweloperskie. Twierdzenie radnego nie wynika z niewiedzy, a z chęci manipulacji - pisał i dodawał, że wystawiona na sprzedaż działka

nr 3705 zgodnie z MPZP jest przeznaczona pod usługi publiczne i wskazał ponownie na przychodnię rehabilitacyjną, lekarską, a nawet na przedszkola i żłobki.

- Żadnych blokowisk: Prawo kategorycznie zabrania w tym miejscu budowy osiedli mieszkaniowych. Sugerowanie „zabetonowania” terenu blokami to czysta fikcja - starał się przekonać mieszkańców burmistrz i dodawał:

- Ta sprzedaż to nie „łatanie dziur”, jak próbują wmawiać Państwu oponenci, ale przemyślany ruch strategiczny. Dwie konkretne korzyści dla Gminy i mieszkańców: Budujemy bazę pod uzdrowisko: Przyciągamy inwestycje, które



przekonywał Długozima, ale szybko spotkał się z odpowiedzią mieszkańców.

Mieszkańcy odpowiadają wólarzowi i zadają niewygodne pytania

- Panie Burmistrzu, to co z pierwowzorem projektu zagospodarowania tego terenu, który Pan pokazywał podczas kampanii wyborczej? Co z boiskiem piłkarskim pod balkonem, co z „wodnym placem zabaw”? Kolejne przeniesienie placu zabaw za taką dużą kwotę? Także skąd mamy mieć pewność, że na terenie gruntów na sprzedaż nie powstaną bloki, przecież plany na początku były inne? - napisał jeden z mieszkańców.

- Szanowny Panie, warto na tę sprawę spojrzeć szerzej, bez niepotrzebnych emocji, które próbują narzucić niektórzy radni. Przede wszystkim chciałbym uspokoić: prawo jest tutaj jednoznaczne i żadne bloki mieszkalne na tym terenie nie powstaną, ponieważ plan zagospodarowania dopuszcza tam wyłącznie usługi publiczne. Oczywiście, koncepcja tego miejsca ewoluuje, bo zależy nam na mądrym rozwoju. **Jedno z boisk rzeczywiście ustąpi miejsca nowym obiektom usługowym, które świetnie wpisują się w naszą wizję Trzebnicy jako uzdrowiska.** Co ważne, taka decyzja przyniesie gminie realne dochody, które będziemy mogli przeznaczyć na kolejne inwestycje służące wszystkim mieszkańcom. Cała reszta – skatepark, boiska oraz plany na baseny termalne – pozostaje bez zmian. Również **plac zabaw** nie znikną z mapy tej okolicy; **zostanie on przeniesiony** i odświeżony, co zagwarantowaliśmy już na etapie przetargu. Budujemy po prostu nowoczesną i funkcjonalną przestrzeń, dbając jednocześnie o stabilność finansową naszej gminy - odpowiedział Długozima, ale mieszkańiec celnie go wypunktował:

- Panie Burmistrzu, dziękuję za odpowiedź. Jednak pisząc, że koncepcja tego miejsca ewoluuje mnie dalej nie przekonuje, że w tym miejscu powstanie coś przyjaznego dla mieszkańców. **MPZP można zawsze zmienić.** Liczę, że plany które ewoluowały zostaną dobrze przemyślane i naprawdę te miejsce będzie służyć mieszkańcom. „Czy, nie słowa” - odpowiedział internauta.

- Skoro teren przeznaczony jest m.in pod przedszkole



A to Marek Długozima obiecywał przed wyborami. Dzisiaj wiele z widocznych działek zostało sprzedanych, a w kolejce są kolejne

la i żłobki to czemu gmina go sprzedaje?? Czy boisko piłkarskie zupełnie zniknie? Nie wiadać go w żadnym innym miejscu na załączonej grafice - zauważyła Pani Beata.

- Szanowna Pani, sprzedając działki pod konkretne usługi to zaproszenie dla partnerów, którzy mogą wybudować tam np. nowoczesną przychodnię rehabilitacyjną. Taki obiekt idealnie wpisuje się w naszą koncepcję uzdrowiska, a dodatkowo oznacza nowe miejsca pracy dla mieszkańców - odpisał burmistrz.

- Panie Burmistrzu, na jakiej podstawie zapewnia Pan mieszkańców, że przyszyły inwestor po zakupie działki wybuduje tam przedszkole lub przychodnię? Po sprzedaży gruntu to inwestor decyduje, co powstanie w granicach MPZP a nie Gmina. Sprzedając ten teren, Gmina traci kontrolę nad jego przeznaczeniem, a mieszkańcy nie mają pewności, co faktycznie powstanie - pisała mieszkanka.

- Przypomnijmy, że do niedawna Pańska własna koncepcja zakładała wykorzystanie tego terenu na cele publiczne, koncepcja ta wciąż wisi na wielkim billboardzie na rogu ul. Czeresniowej i ul. Oleśnickiej. Dziś nagle zmienia Pan wizję, a mieszkańcy bezpowrotnie tracą szansę np. na szkołę podstawową do której mogłyby uczęszczać nasze dzieci, odpowiadając na potrzeby dynamicznie rozrastającego się osiedla. Podczas sesji Rady Miejskiej padło pytanie radnego Sławomir Ćwikła - Radny Rady Miejskiej w Trzebnicy dotyczące przeniesienia boiska trawiastego. A Pan zadeklarował, że boisko trawiaste zostanie również przeniesione. Proszę o jasną odpowiedź: gdzie dokładnie planuje Pan zlokalizować to boisko? I wreszcie kwestie finansowe: skoro mówi Pan o „przemyślanym ruchu strategicznym”, proszę wskazać: ile kosztowało przeniesienie placu zabaw z działki 3674 na działkę 3705? Jaki jest planowany koszt kolejnych relokacji

infrastruktury (boiska/placu zabaw) i kto za to zapłaci? Mieszkańcy oczekują konkretnych danych, map i liczb, a nie ogólnych deklaracji - napisał z kolei Pan Marcin.

- Szanowny Panie, operujemy na faktach, a nie na czarnych scenariuszach. To właśnie Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP) jest najsilniejszą gwarancją dla mieszkańców - inwestor musi ściśle trzymać się zapisów o usługach publicznych, a każda próba budowy bloków byłaby złamaniem prawa. Wizja tego terenu ewoluuje, by jeszcze lepiej służyć wspólnocie. Rezygnacja z jednego boiska na rzecz np. przychodni rehabilitacyjnej to przemyślane uzupełnienie tej przestrzeni o funkcje zdrowotne, które przyniosą też nowe miejsca pracy. Pozostałe tereny rekreacyjne - boiska wielofunkcyjne, skatepark i teren pod baseny termalne - oczywiście zostają do Państwa dyspozycji. Co do placu zabaw - tak jak deklarowałem, nie znika on z mapy osiedla, lecz zostaje przeniesiony i odświeżony w ramach tego samego kompleksu. Koszty takich działań są naturalnym elementem procesu inwestycyjnego, a zysk ze sprzedaży działki pod usługi zawiązką pokryje te wydatki, pozwalając na kolejne inwestycje w całej gminie - odpisał Marek Długozima, ale nie wskazał, gdzie konkretnie zostanie przeniesione boisko i nie podał żadnych kosztów. Nie wyjaśnił też, jak zapewni, że MPZP się nie zmieni.

- MPZP jeszcze do niedawna w tym miejscu zakładał tereny rekreacyjno-sportowe. W którymś momencie został zmieniony na usługi publiczne. Skąd mamy mieć pewność, że znowu się nie zmieni? Poza tym z jakiegoś powodu nie wspomina Pan o części tego terenu, który został sprzedany pod deweloperkę, a gdzie obecnie budują się szeregowki - to też ma służyć wspólnocie? - napisała Pani Małgorzata, ale odpowiedzi już nie dostała.

Gorąca dyskusja w cieniu referendum

Tymczasem kolejna mieszkanka na czynach wólarza nie zostawiła przysłowiowej „suchej nitki”:

- Mieszkańcy mają prawo oczekiwać, że obietnice składane przez PANA będą realizowane, a nie pozostaną jedynie hasłami wyborczymi. Jeżeli obiecane działania nie zostały wykonane lub są odkładane bez jasnego wyjaśnienia, warto otwarcie o tym mówić. Samorząd to odpowiedzialność i transparentność, bez rzetelnej informacji trudno budować zaufanie społeczne, Pan je dawno stracił, najzwyczajniej okłamując ludzi. Panie Burmistrzu Zaufanie społeczne buduje się czynami, nie konferencjami, zdjęciami w swojej prywatnej gazecie czy kolejnymi obietnicami. A w kontekście decyzji podejmowanych przez Pana coraz więcej emocji budzi kwestia sprzedaży działek gminnych. Mienie komunalne to majątek wszystkich mieszkańców, powinno być zarządzane w sposób przejrzysty, przemyślany i przede wszystkim korzystny dla lokalnej społeczności... Mówi Pan, że na tych działkach prywatny inwestor będzie budował żłobki i przedszkola, serio??? Przypomnę tylko, że jedno Przedszkole bardzo dobrze i pręźnie działające jest przy SZKOLE PODSTAWOWEJ W MASŁOWIE, KTÓRE NA SIŁĘ CHCE PAN ZAMKNAĆ, a budynki szkoły i przedszkola sprzedać!!!! - podsumowała Pani Magdalena.

- Szanowna Pani, samorząd to przede wszystkim odpowiedzialność za całą gminę i podejmowanie decyzji, które w szerszej perspektywie przyniosą korzyści wszystkim mieszkańcom. Jeśli chodzi o sprzedaż działki przy ul. Czeresniowej, to właśnie dbałość o majątek wspólny nakazuje nam szukać rozwiązań, które nie tylko generują koszty, ale

też przynoszą dochód i rozwój. Sprzedaż terenu pod usługi publiczne (np. przychodnię rehabilitacyjną) to przyciąganie kapitału, który wybuduje infrastrukturę potrzebną potrzebą mieszkańcom, generującą zysk dla gminy i miejsca pracy. Odnosząc się do Masłowa - proszę nie powielać nieprawdopodobnych informacji o „sprzedaży budynków”. Naszym celem jest optymalizacja sieci placówek tak, aby dzieci uczyły się w jak najlepszych, nowoczesnych warunkach, a budżet gminy był stabilny i pozwalał na kolejne inwestycje, również te sportowe i rekreacyjne. Dialog to także umiejętność przyjmowania trudnych, ale strategicznych faktów. Ogromna większość terenu przy ul. Czeresniowej nadal pozostaje strefą rekreacji i sportu, a uzupełnienie jej o funkcje zdrowotne to krok w stronę nowoczesnej Trzebnicy - bronił się Marek Długozima, ale po krótkiej wymianie zdań, Pani Magdalena napisała wprost:

- Czekamy z niecierpliwością na REFERENDUM!

- Jakież to prawo „kategorycznie zabrania” w tym miejscu budowy osiedli mieszkaniowych? To samo, które jeszcze do niedawna zabraniało budowy szeregowek, które właśnie powstają na tym samym terenie, na działkach, które sprzedał Pan w poprzednim rzucie? Jeżeli już zastania się Pan MPZP, to może powie Pan, kto odpowiada za ustalenie tego planu. Jaką gwarancję mają mieszkańcy, że ten ktoś zmieniając przeznaczenie tego terenu (nie pierwszy raz) nie powie znowu, że „koncepcja tego miejsca ewoluuje”? - pisał Pan Karol.

- A gdzie boisko o które walczyliśmy składając petycję? Niemalże 600 osób sprzeciwia się wyprzedawaniu tych terenów w ręce prywatne. Naszym mieszkańcom. Czy nadal będzie Pan twierdził, że słucha Pan naszych głosów i potrzeb. Jak narazie to z tego co Pan pokazuje to buduje się osiedle Malinowa - a to deweloperka. Ciężko się czyta te kłamstwa - podsumowała Pani Małgorzata.

Burmistrz próbował odpowiedzieć, mówił, że np. pumptrack powstał po rozmowach z mieszkańcami, ale mieszkanka wątpiła w zapewnienia wólarza i podała konkretny przykład.

- Osobiście rozmawiałam z mieszkańcami przy okazji szkolenia, jak przeżyliśmy dowiadując się, że tereny rekreacyjne idą pod młotek - za naszymi plecami i proszę mi wierzyć nikt nie słyszał o spotkaniu w sprawie pump trucku - co więcej - nikt nie prosił o niego. Jesteśmy rozzaczowani. Czuję-

my się oszukani i nie przekonuje Pan argumentami, które są naciągane a ważne sprawy dalej bez odpowiedzi. Jeśli prawie 600 głosów petycji jest dla Pana małym głosem to ile głosów zebrał Pan w sprawie pump trucku? Kiedy były te rozmowy i gdzie? Nas nikt o to nie pytał a mieszkamy tu i jesteśmy najbardziej zainteresowani okolica, w której żyjemy - odpowiedziała mieszkanka.

- Panie burmistrzu od kiedy szeregowki są postawione na terenach mieszkalnych odkał zmienił Pan plan zagospodarowania specjalnie pod przetarg. Proszę nam nie mydlić oczu - zauważyła Pani Agnieszka, a Pani Małgorzata dodała:

- Serio.. boisko do piłki ręcznej które miałyby służyć „wielofunkcyjne”? I tuż przy nowej inwestycji Malinowa? Przecież piłka będzie co chwilę w szybach mieszkań... Czy jest jakiś planista? Ktoś to w ogóle przemyślał? **Tak samo rzekome baseny termalne - akurat mam pojęcie o mapach i przecież skala na mapce się nie zgadza.** Terminy jak w Uniejowie potrzebują chociażby 4 razy takiego obszaru nie mówiąc o parkingach - gdzie niby miałyby się znaleźć? Za chwilę się okaże, że można poświęcić las bukowy. Piszę to, bo po prostu w głowie mi się nie mieści jak bez konsultacji z mieszkańcami podejmowane są decyzje.

Drugie dno przetargu

To tylko część dyskusji, jaką z burmistrzem prowadzili mieszkańcy. Spór nabiera nowego wymiaru. Mieszkańcy zauważyli, że burmistrz wiele obiecuje, ale później nie dotrzymuje słowa.

Tymczasem nas zainteresowało dlaczego Marek Długozima tak często w postach i odpowiedziach mówi, że potencjalny nabywca będzie tam chciał budować przychodnię rehabilitacyjną. Co najmniej czterokrotnie wskazał, że sprzedaż działki to tak naprawdę zaproszenie dla partnerów, którzy mogliby wybudować tam np. właśnie przychodnię rehabilitacyjną.

Czemu burmistrz wskazywał akurat na taką inwestycję? Czy przed przetargiem (ten ma odbyć się dopiero 16.03.2026r.) jakiś inwestor zainteresowany budową, właśnie takiej przychodni, zwracał się w tej sprawie do burmistrza? Wypowiedzi burmistrza wskazują na wątpliwości, co do sposobu



→ **ciąg dalszy ze str. 13**

przeprowadzania tego przetargu. W końcu potencjalni nabywcy powinni mieć równe szanse i równy dostęp do informacji o możliwości zagospodarowania tego terenu, zwłaszcza w kontekście ewentualnej zmiany MPZP. Dlatego do Burmistrza wysłaliśmy pytania związane właśnie z tym przetargiem. Ponieważ sprawa jest ważna społecznie, poprosiliśmy o odpowiedź do godziny 14.00 w środę, 18 lutego 2026. Pytaliśmy:

1. Kiedy burmistrz gminy Trzebnica wydał zarządzenie na podstawie którego przeprowadzane jest postępowanie przetargowe dotyczące sprzedaży działek przy ul. Czereśniowej (GGN P/1/2026)? Proszę o udostępnienie tego zarządzenia.

2. Czy przed wydaniem ww. zarządzenia jakikolwiek inwestor lub jego pełnomocnik zamierzający wybudować na tych terenach przychodnię rehabilitacyjną kontaktował się z burmistrzem i czy ewentualnie składał propozycję zakupu tych gruntów, jeżeli zostanie na nie rozpisany przetarg? Jeżeli tak, to proszę o wskazanie danych tego inwestora.

3. W jakiej dacie burmistrz gminy Trzebnica zlecił sporządzenie operatu szacunkowego dla działek nr. 3705 oraz 3676 będących przedmiotem ww. przetargu i ile kosztowało sporządzenie tego operatu? Proszę o udostępnienie wskazanego operatu szacunkowego na podstawie którego przeprowadzany jest ww. przetarg.

4. Czy po ogłoszeniu przetargu jakikolwiek inwestor lub jego pełnomocnik zamierzający wybudować na tych terenach przychodnię rehabilitacyjną kontaktował się z burmistrzem? Jeżeli tak, to proszę o wskazanie danych tego inwestora.

5. Czy burmistrz może zagwarantować, że po sprzedaży wspomnianych działek gmina nie zmieni MPZP i nie przekształci tych terenów na budownictwo wielorodzinne lub pod budowę sklepów wielkopowierzchniowych? Jeśli tak, w jaki sposób władarz zamierza to zagwarantować mieszkańcom.

Do zamknięcia tego wydania gazety, nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Mamy nadzieję, że Marek Długozima nie będzie z nią zwlekał, jak to ma w zwyczaju 2 miesiące, bo wtedy będziemy mogli przekazać ją mieszkańcom już po przetargu. Zastanawia też, skąd Marek Długozima wie, że nabywca działki zbuduje przychodnię, przecież dzisiaj nie wiadomo, kto złoży ofertę i kto wygra przetarg. Chyba, że burmistrz wie coś więcej, a jeśli tak, to należy to wyjaśnić.

Kto pisze posty i komentarze burmistrza

Na koniec jeszcze jedna uwaga odnośnie postów i komentarzy sygnowanych imieniem i nazwiskiem burmistrza.

- Kochani też to zauważyliście? Od piątku burmistrz Marek Długozima odpowiada na swoim profilu na każde pytanie każdego mieszkańca, tłumacząc skąd taka a nie inna decyzja - napisał na swoim FB radny Marcin Raczynski i dodał:

- *Brawo! Ktoś tu zaczyna pojmować na czym polega bycie burmistrzem. Niestety dzieje się to tylko wtedy, gdy grunt pali się pod nogami. Między dopiero dwa dni od ogłoszenia referendum a już takie cuda się wydarzyły: burmistrz grzecznie odpowiada na pytania wszystkich mieszkańców (...)* burmistrz zaczyna wycofywać się z niekorzystnych dla mieszkańców zmian w kursach komunikacji gminnej (tłumaczy, że to był eksperyment - tyle tylko, że eksperymentować to sobie można z potrawami w kuchni a nie na mieszkańcach - jednak to już i tak postęp) no i hit: burmistrz Marek Długozima odpowiada grzecznie na pytania dziennikarza NOWej Gazety Trzebnickiej.

Ale jego entuzjazm szybko ostudził radny Sławomir Ćwikła, który w komentarzu pod postem napisał:

- *Muszę dać troszkę dziegiu dla Was. Otóż od 2-3 lat,*

kiedy pytałem Burmistrza o dostęp do konta FB, jego urzędowego i oficjalnego profilu www.fb.com/marekdługozima, będącego własnością Gminy Trzebnica, okazało się, że jedyną osobą, mającą dostęp jako administrator lub redaktor mogący odpowiadać choćby na komentarze lub blokować użytkowników ma... WYŁĄCZNIE Naczelnik Wydziału „Propagandy” Pan Sebastian Hawryliszyn, a wcześniej Pan Jakub Szurkowski - informuje radny i dodaje:

- *Zatem to nie Burmistrz, tylko mistrz „ciętej riposty” oraz cenzor i bloker w jednym - Pan Sebastian - urzędnik dwuetatowy (również jako Redaktor Naczelny Panoramy) - tak naprawdę od dawna, udaje tylko Pana Marka i z gracją oraz zręcznością wytrawnego propagandy, lawiruje wśród odpowiedzi, tłumaczy i obiecuje wszystko, aby było miło i przyjemnie. Oczywiście nie zdziwię się, jeśli się okaże, że również Pan Marek otrzymał dostęp i on sam, w trudzie i znoju, w świętek, piątek i niedzielę, służy mieszkańcom, tłumaczy, wyjaśnia i wsłuchuje się w głosy. Cuda, cuda... w naszej Gminie. A tak naprawdę, to jest ordynarne „rżnięcie” Marka i zwykły przekręt, nie na wnuczka, nie na policjanta, ale na „komentarze” - podsumował radny.*

Zaproszenie na rozmowę

Ponieważ sprawa wzbudza wiele kontrowersji, nasza redakcja wysłała zaproszenia do burmistrza Marka Długozima, oraz do szefów wszystkich klubów w radzie miejskiej, aby wzięli udział na nagraniu video, które chcielibyśmy przeprowadzić live. Po to, aby w trakcie transmisji mieszkańcy również mogli zadać pytania. Liczymy, że tym razem burmistrz Marek Długozima przyjmie zaproszenie i weźmie udział w audycji.

■ Daniel Długosz

Od wyróżnień dla powiatu po ostre zarzuty o łamanie postanowień wyroku

■ Ostatnia sesja Rady Powiatu Trzebnickiego, która odbyła się w poniedziałek 16 lutego, przyniosła zarówno informacje o planowanych inwestycjach i sytuacji finansowej szpitala, jak i powrót do tematów, które już wcześniej dzieliły radnych. Obok wniosków o dofinansowanie infrastruktury sportowej i wyróżnień od wojewody, najwięcej emocji wywołała sprawa działki przy ul. Piwnicznej oraz... odwołanie dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Roberta Korytkowskiego.



Starosta Małgorzata Matusiak podsumowała prace Zarząd Powiatu Trzebnickiego z okresu międzysesyjnego. Wśród omawianych tematów znalazły się inwestycje sportowe, sytuacja szpitala, utrzymanie dróg, kontrowersje wokół działki przy ul. Piwnicznej oraz odwołanie dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Część punktów wywołała burzliwą dyskusję wśród radnych.

Powiat został wyróżniony

Starosta poinformowała, że zarząd analizuje możliwość aplikowania o środki z Programu Rozwoju Infrastruktury Sportowej - edycja 2026. Rozważane są dwa warianty: przebudowa i modernizacja infrastruktury sportowej przy Powiatowym Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Żmigrodzie oraz przebudowa infrastruktury przy Powiatowym Zespole Specjalnych Placówek Szkolno -Wychowawczych w Trzebnicy. Wcześniej zarząd analizował wniosek dyrektora Powiatowego Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Żmigrodzie Aleksandra Wrońskiego dotyczący rozbudowy hali sportowej. W tej sprawie odbyły się również rozmowy z marszałkiem wojewódz-

stwa dolnośląskiego, który może przyznać do 60% dofinansowania kosztów kwalifikowanych.

- *Nie ukrywam, że wniosek jest bardzo zasadny, ponieważ dzięki tej rozbudowie społeczność z gminy Żmigrod mogłaby skorzystać z nowej bazy sportowej. Mogłaby tam na przykład powstać świetnie wyposażona sala fitness - powiedziała Małgorzata Matusiak.*

Mówiła też o tym, że powiat został wyróżniony przez wojewodę dolnośląskiego jako jednostka wzorcowa w zakresie realizacji zadań związanych z ochroną ludności i obroną cywilną. Środki przeznaczone na ten cel zostały bowiem wydatkowane w 100% w trybie zamówień publicznych. Wojewoda uznała powiat za wzorcowy także w zakresie organizacji kwalifikacji wojskowej.

Zarząd spotkał się z dyrektorem Szpitala im. św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy oraz przedstawicielami banku.

- *Pokryjemy stratę finansową, co pozwoli na pokrycie wszystkich zobowiązań bieżących - oznajmiła Małgorzata Matusiak.*

Starosta poinformowała również, że Dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej i Promocji Regionu w Starostwie Powiatowym w Trzebnicy Joanna Jasłow-

ska uczestniczy w Komitecie organizacyjnym i organizuje trzeci bal charytatywny na rzecz szpitala.

Przekazała też informacje, że rozpoczęto prace dotyczące bieżącego utrzymania dróg powiatowych oraz wycinkę uciążliwych gałęzi przy łukach i niebezpiecznych odcinkach. Potrwają do końca marca, czyli do rozpoczęcia okresu lęgowego ptaków. Ubytki w nawierzchni powstałe po zimie będą sukcesywnie uzupełniane. Koszty zimowego utrzymania dróg wzrosły ze względu na utrzymujące się przymrozki. Służby pracowały intensywnie. Jednak nie doszło do paraliżu komunikacyjnego, ani konieczności zwolnienia sztabu kryzysowego.

- *Bardzo chcę podziękować, bowiem w ciągu kilku godzin drogi były sypane piaskiem i solą i naprawdę nie zauważyliśmy nawet dużych utrudnień związanych z gołoledzią. Służby naprawdę od dwóch lat przynajmniej sprawiają się bardzo dobrze - powiedziała radna Katarzyna Jarczewska.*

Schron i nowa siedziba starostwa?

czytaj dalej na str.15

NOWAgazeta.pl
Teraz
OGŁOSZENIE DROBNE
dodasz na portalu
ZA DARMO!

Wrócił temat działki przy ul. Piwnicznej. Sprawa ta na poprzedniej sesji rady powiatu wzbudziła wiele emocji. Przypomnijmy: radni gdy zapytali czy zarząd wie o zmianach w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dotyczących tego terenu w odpowiedzi usłyszeli, że zarząd nie posiada na ten temat wiedzy. Radny Daniel Buczak wskazywał, że Rada Miejska w Trzebnicy przyjęła uchwałę dopuszczającą budowę magazynów na potrzeby obrony cywilnej. Pojawiły się pytania radnych, kto miałby realizować taką inwestycję - gmina czy powiat.

Starosta Małgorzata Matusiak podkreślała, że powiat nie był wnioskodawcą zmiany planu, dodając jedynie, że ma własne koncepcje wobec działki. Robert Adach mówił, że jest możliwość przejęcia gruntu przez gminę, wskazując na jego wartość szacowaną na około 8 mln zł oraz przepisy dotyczące wywłaszczeń na cele publiczne. Powiat w ten sposób straciłby działkę wartą kilka milionów złotych.

Podczas ostatniej sesji starosta poinformowała, że przeprowadziła w tej sprawie rozmowy z Burmistrzem Gminy Trzebnica Markiem Długozimą oraz pracownikami obu samorządów. Rozważane jest wprowadzenie do planu miejscowego zapisów umożliwiających budowę obiektu z funkcją schronu. Powiat chce starać się o środki na ten cel, łącząc inwestycję z budową nowej siedziby starostwa zgodnie z przepisami o ochronie ludności i obronie cywilnej.

Wicestarosta Janusz Szydłowski przypomniał, że koncepcja budowy starostwa w tym miejscu pojawiała się już wcześniej. Konieczne będą jednak analizy i badania gruntu. W jednym z wariantów schron pełniłby także funkcję parkingu, a nad nim mogłaby powstać nowa siedziba starostwa. Robert Adach utrzymywał, że schrony może budować wyłącznie gmina i ponownie wskazywał na ryzyko utraty działki. Argumentował, że już raz burmistrz Gminy Trzebnica zabrał powiatowi tę działkę. Powiat odzyskał ją na drodze postępowania sądowego.

Zakwestionowane uchwały

Regionalna Izba Obrachunkowa zakwestionowała uchwały dotacyjne. Aby

uniknąć uchylecia przez kolegium RIO, rada sama uchylała uchwały. Były one podejmowane na poprzedniej sesji i wzbudziły kontrowersje. Dotyczyły przekazania gminom realizacji zadań powiatu - Gminie Zawonia budowy ścieżki rowerowej z Zawoni do Złotówka oraz Gminie Trzebnica poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic Bochenka i Klasztornej w Trzebnicy.

Podczas poprzedniej sesji Robert Adach sprzeciwił się przekazywaniu tych inwestycji wraz z dotacjami gminom. Argumentował, że wydatki majątkowe powinny pozostać w budżecie powiatu i być realizowane bezpośrednio przez niego, ponieważ wpływają na jego zdolność inwestycyjną i finansową. Jego zdaniem oddawanie zadań osłabia podmiotowość powiatu i ogranicza jego rozwój.

Podkreślał, że powiat mógłby sam realizować inwestycje przy wsparciu środków pozyskanych przez gminy, wskazując jako przykład wcześniejsze porozumienia z samorządem województwa w sprawie utrzymania dróg. Damian Sułkowski poinformował na ostatniej sesji, że po poprzedniej złożył skargę do rady prawnej wojewody dolnośląskiego w tej sprawie.

- Na komisji siedziałem cicho, ale nie można wam odpuścić tego, co zrobiliście. Proszę sobie przypomnieć wynik głosowania w sprawie tej uchwały. Ja zgłosiłem uwagi, zgłosiłem wnioski, żeby te punkty zdjąć, ponieważ one wykraczają poza kompetencje zarządu czy też rady powiatu - powiedział radny.

Zaraz po sesji radny złożył skargę do wydziału prawnego wojewody dolnośląskiego, wskazując na te dwa punkty. Jak podkreślał, w odpowiedzi wojewody oraz w skierowaniu sprawy do sądu pojawiły się nawet niektóre z użytych przez niego sformułowań. Potem głos zabrał Robert Adach.

- Na miłość boską, to już jest drugi raz, kiedy pani chciałaby, żeby sesja rady powiatu była teatrem jednego aktora. Pani starosta pokrzykuje na radnych, pani na radnych, po czym mamy siedzieć cicho - zwrócił się do Przewodniczącej Rady Powiatu Trzebnickiego Anny Morawieckiej.

Stwierdził, że nie zgadza się na taki sposób prowadzenia sesji. Powiedział, że w statucie znajduje się zapis gwarantujący radnym pra-



Robert Korytkowski miał wrócić na stanowisko dyrektora, zamiast tego został ponownie zwolniony. Czy sprawa znowu trafi do sądu? Powiat już poniósł ogromne koszty związane z przegranym procesem

wo do zabrania głosu w każdym punkcie obrad. Podkreślał, że sprawa jest poważna, wskazując m.in. na plany budowy schronu w najniższym punkcie Trzebnicy, gdzie poziom wód powierzchniowych sięga około 20 centymetrów. Zarzucił przewodniczącej, że nie dopuściła do dyskusji nad jednym z punktów obrad, mimo że, jego zdaniem, każdy punkt powinien być otwierany i zamykany debatą.

Przewodnicząca odpowiadała, że w przypadku informacji i sprawozdań statut nie przewiduje dyskusji w tym miejscu, a radni mogą zabierać głos w punkcie „wolne wnioski”. Mecenas wyjaśnił, że radny może wypowiadać się tylko za zgodą przewodniczącego, który prowadzi obrady i decyduje o udzielaniu głosu. Ostatecznie przewodnicząca Anna Morawiecka zamknęła dyskusję.

Ostre zarzuty i ostrzeżenia o procesie

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych punktów było odwołanie Roberta Korytkowskiego ze stanowiska dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Dodajmy, że miał wrócić na stanowisko dyrektora, bo staro-

towersyjne posunięcie, bowiem prawomocne postanowienie sądu nakazało zarządowi powiatu przywrócić Roberta Korytkowskiego na stanowisko dyrektora PCPR.

- To już nie jest łamanie prawa. To już jest działalność przestępcza. Nie realizuję pani wyroków sądu - grzmiał Robert Borczyk.

Robert Adach ostrzegł przed konsekwencjami finansowymi i prawnymi, wskazując na możliwość kolejnego procesu i odszkodowania.

- I to jest słabe w tym sensie, że myślałem, że coś bardziej wymyślicie finezyjnego. Tu posłżcie jak taki rolnik małorolny z cepem i zaczęliście tym cepem walić - powiedział dosadnie Robert Adach, nie przebierając w słowach. W ten sposób jeszcze bardziej, zaostrzył atmosferę na sali.

Przekonywał, że orzecznictwo sądowe w podobnych sprawach w większości przypadków wskazuje na naruszenie wyroku. Ostrzegając, że za rok lub półtora powiat może ponownie zapłacić Ro-



Starosta Małgorzata Matusiak i wicestarosta Janusz Szydłowski. Czy kolejne zwolnienie odbyło się zgodnie z prawem? Czy wyrok sądu został należycie wykonany?

stwo przegrało proces w sądzie pracy. Sąd uznał, że jego zwolnienie odbyło się z naruszeniem prawa. Mimo wyroku, nie został on przywrócony na stanowisko dyrektora, tylko został delegowany na 3 miesiące do Ośrodka Interwencji Kryzysowej jako koordynator. Jednak nie podjął realizacji zadania i nie stawiał się do pracy. Starosta podkreślała, że pracodawca ma prawo delegować pracownika na inne stanowisko. To kon-

bertowi Korytkowskiemu za okres, którego nie przepracował. Jego zdaniem decyzja o delegowaniu była jedynie pretekstem do zwolnienia i to w trybie dyscyplinarnym.

Zwracając się do mecenas podkreślał, że nie rozstrzyga, kto ma rację, ale takie działania mogą narazić zarząd na zarzuty karne związane z mobbingiem, łamaniem wyroku sądu czy nękaniami pracownika. Twierdził również, że trudno uwie-

rzyć w nagłą potrzebę przeniesienia Korytkowskiego do zarządzania kryzysowego i że decyzja miała na celu doprowadzenie do jego zwolnienia. Dodał też, że skoro powiat przegrał już jeden proces, istnieje realne zagrożenie przegranej także w kolejnym.

Wtedy wywiązała się dyskusja między radnym, a przewodniczącą rady. Chodziło o możliwość wypowiedzi i ich długość.

- W takim razie zgadzam się na trzyminutowe wypowiedzi i to jest wszystko - oznajmiła Anna Morawiecka.

- Ja tylko powiem... - zaczął Robert Adach, ale Morawiecka przerwała jego wypowiedź mówiąc: - Nie, ja nie pozwolę - stwierdziła.

Radny mówił, że chce tylko wypowiedzieć się przez trzy minuty, ale pomimo tego nie pozwoliła mu się wypowiedzieć. Taka przepychanka słowna pomiędzy nimi trwała jakiś czas.

- Nie zgodzę się po raz kolejny na takie show i później takie tytuły w gazetach jak jatka na sesji rady powiatu trzebnickiego, bo ja na jatki, dopóki tutaj siedzę, nie zgodzę się - oznajmiła w pewnym momencie przewodnicząca.

Wicestarosta Janusz Szydłowski odpowiedział, że pracodawca musi zorganizować miejsce pracy dla takiej osoby i dlatego wyszedł z taką propozycją.

- Po tym okresie wróciłby na stanowisko dyrektora - zapewniał Janusz Szydłowski.

Sesja pokazała, że obok spraw bieżących i planów inwestycyjnych w radzie wciąż wracają tematy budzące silne emocje. Dyskusje dotyczące działki przy ul. Piwnicznej oraz odwołania dyrektora PCPR zapowiadają, że do tych kwestii radni zapewne jeszcze wrócą. Najbliższe miesiące pokażą, czy uda się przejść od wzajemnych oskarżeń do konkretnych rozstrzygnięć, zarówno w sprawie planowanych inwestycji, jak i sporu dotyczącego przywrócenia do pracy na stanowisku dyrektora PCPR.

Tomek Nawrot

Twoje lokalne informacje

NOWAgazeta.pl



Zadzwoń: tel. 71 387-21-31 lub 601-735-810 e-mail: redakcja@nowagazeta.pl

Jak działa system kaucyjny?

1

Kup napój ze znakiem kaucji



Wypij napój
(zostaw etykietę,
nie gnieć opakowania)

2

3

Oddaj w sklepie
lub w automacie
(bez paragonu)



Odbierz
kaucję

4

Odbierajcie kaucję, dbajcie o środowisko

**zwroto
mocni**



Najlepsi uczniowie i najlepsze uczennice Gminy Oborniki Śląskie z nagrodami Burmistrza

W wyjątkowej, pełnej wzruszeń atmosferze Burmistrz Arkadiusz Poprawa uhonorował 27 uczniów i uczennic z gminnych szkół podstawowych, którzy w minionym roku szkolnym zapisali na swoim koncie imponujące osiągnięcia. Pamiątkowe dyplomy i statuetki stały się symbolem uznania dla ich systematycznej pracy, wytrwałości oraz odwagi w rozwijaniu własnych talentów.



Wyróżnienia przyznano w czterech kategoriach: naukowej, sportowej, artystycznej i społecznej – podkreślając, że sukces ma wiele twarzy, a każda z nich zasługuje na docenienie.



Uroczysta gala odbyła się w sali Obornickiego Ośrodka Kultury, która stała się miejscem celebracji talentu i determinacji. Wydarzenie wzbogaciły występy artystyczne: Basi Długosz, która zaprezentowała utwory na gitarze klasycznej, Mai Nowak, która oczarowała

publiczność grą na fortepianie, a także chóru ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Obornikach Śląskich, który nadał spotkaniu podniosły charakter.



Nie zabrakło słów wdzięczności skierowanych do dyrektorów, nauczycieli oraz całego grona pedagogicznego, których codzienna praca stanowi fundament uczniowskich sukcesów. Szczególne podziękowania popłynęły także do rodziców – za wsparcie, cierpliwość i motywację, bez których wiele marzeń nie miałyby szansy się spełnić.



Wszystkim stypendystom i stypendystkom osiągnięcia są najlepszym dowodem na to, że składamy serdeczne gratulacje. Niech to wspólne zaangażowanie przynosi wspaniałe wyróżnienie będzie nie tylko powodem do rezultaty. Gratulujemy! dumy, ale także impulsem do dalszego rozwoju i odważnego sięgania po kolejne cele. Wasze

(red)



Ogłoszenia Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich



Wyciąg z Zarządzenia Burmistrza Obornik Śląskich nr 24/2026 z dnia 13.02.2026r.

w sprawie ogłoszenia pierwszych przetargów ustnych ograniczonych na sprzedaż udziałów gminy w nieruchomości zabudowanej oznaczonej geodezyjnie nr 680, położonej w Wielkiej Lipie przy ul. Pogodnej 15 oraz związanych z nimi pomieszczeniami przynależnymi

w dniu 20.03.2026 r. o godzinach podanych w poniższej tabeli, w budynku „A” Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, pokój nr 4, przeprowadzone zostaną pierwsze przetargi ustne ograniczone do pozostałych współwłaścicieli nieruchomości na sprzedaż opisanych poniżej udziałów w nieruchomości zabudowanej

adres oznaczenie geodezyjne nr KW nieruchomości	opis udziałów wraz z pomieszczeniami przynależnymi	cena wywoławcza (netto)	wysokość wadium termin wpłaty	godzina
WIELKA LIPA ul. Pogodna 15 (dawniej nr 25) dz.nr 680 WR1W/00018554/7	Pomieszczenie o pow. użytkowej 26,97 m ² związane z udziałem w wysokości 12,8 % w nieruchomości wspólnej, stanowiące pustostan po lokalu socjalnym nr 4 znajduje się na parterze budynku, posiada bezpośredni dostęp ze wspólnego korytarza. Wyposażone w instalację wodociagową, kanalizacyjną i elektryczną. Brak ogrzewania.	52.000,00 zł zw. z VAT	5.200,00 zł 17.03.2026r.	10.00
	Pomieszczenie o pow. użytkowej 21,28 m ² związane z udziałem w wysokości 10,1 % w nieruchomości wspólnej, stanowiące pustostan po lokalu socjalnym nr 5 znajduje się na parterze budynku, posiada bezpośredni dostęp ze wspólnego korytarza. Wyposażone w instalację wodociagową, kanalizacyjną i elektryczną. Brak ogrzewania.	41.000,00 zł zw. z VAT	4.100,00 zł 17.03.2026r.	10.20

Pełna treść Zarządzenia Burmistrza Obornik Śląskich nr 24/2026 z dnia 13.02.2026 r. opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego bip.oborniki-slaskie.pl w zakładce Nieruchomości – Ogłoszenia o przetargach oraz na stronie internetowej urzędu www.oborniki-slaskie.pl w zakładce Gospodarka - Gospodarka Nieruchomościami. Szczegółowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19 wew. 435.



Kino Astra

REPERTUAR 20.02-26.02


	20.02 PT	21.02 SB	22.02 NDZ	23.02 PON	24.02 WT	25.02 SR	26.02 CZW
 KICIA KOCIA W PODRÓŻY		12:15	12:00				16:00
 DALEJ JAZDA 2		17:50	20:15				19:30
 PIEP*ZYĆ MICKIEWICZA 3		15:45	18:15			17:45	17:30
 WICHROWE WZGÓRZA		20:15	15:30				
 RESURRECTION				19:00			
 ZMIENNOKSZTAŁTNI 2		13:45	13:30	17:00			
 POJEDYNEK						19:45	
 NOSFERATU - SYMFONIA GROZY (POKAZ NIEMEGO FILMU Z MUZYKĄ NA ŻYWO W WYKONANIU: HAXAN ENSEMBLE)	20:00						





REPERTUAR



► NORMALNY | 17 ZŁ
► ULGOWY | 15 ZŁ



Karta Mieszkańca Gminy Oborniki Śląskie

 App Store
  Google Play

Sport

Polonia wraca na zwycięską ścieżkę

Piąty sparing Polonii Trzebnica tej zimy zakończył się wygraną 2:1 z Rawią Rawicz. Spotkanie rozegrane 14 lutego miało szczególny smak, bo poprzedziły je dwie porażki – 7 lutego z Polonią Środa Śląska oraz 11 lutego z Piastem Żmigród. Tym razem jednak powiedzenie „do trzech razy sztuka” znalazło swoje potwierdzenie na boisku.

Wreszcie zwycięstwo

Pierwsza połowa meczu z Rawią była wyrównana. Obie drużyny próbowały narzucić swoje warunki, jednak gra toczyła się głównie w środkowej strefie. Nie brakowało walki, było sporo pojedynków i kilka obiecujących akcji po obu stronach. Żadna z ekip nie potrafiła jednak przechylić szali na swoją korzyść. Do przerwy utrzymywał się bezbramkowy remis.

Więcej emocji przyniosła druga część spotkania. Polonia zaczęła grać odważniej, wyżej ustawiła linię obrony i coraz częściej odbierała piłkę już na połowie przeciwnika. Rosła liczba sytuacji podbramkowych, a zespół z Trzebnicy przejmował inicjatywę. Paradoksalnie to jednak Rawia objęła prowadzenie. Po rzucie różnym piłka niefortunnie odbiła się od Tomasa Wozniaka i wpadła do siatki.

Strata gola nie wybiła Polonii z rytmu. Zespół zareagował natychmiast. Tempo gry jeszcze wzrosło, ataki stały się bardziej zdecydowane. Wyrównanie było efektem dobrze rozegranej akcji Jakuba Męcarskiego i Rafała Burzyńskiego. Męcarski dograł piłkę w pole karne, a Burzyński zachował zimną krew i doprowadził do remisu.

Polonia nie zamierzała zadowalać się jednym punktem. Dwukrotnie piłka zatrzymywała się na słupku. Widać było determinację i wiarę w zwycięstwo. Ta konsekwencja przyniosła efekt w końcówce. Ponownie Męcarski obłużył podaniem Burzyńskiego. Tym razem napastnik uderzył z dystansu i piłka wpadła do siatki. Chwilę później sędzia zakończył mecz. Zespół mógł cieszyć się z cennego zwycięstwa po bardzo wymagającym tygodniu.

Wymagający sparing

Kilka dni wcześniej, 11 lutego, Polonia mierzyła się z jed-



nym z najmocniejszych zespołów IV ligi dolnośląskiej – Piastem Żmigród. To był sparing, który pokazał, ile jeszcze pracy przed drużyną. Gospodarze od pierwszych minut narzucili wysokie tempo i intensywność. Polonia próbowała odpowiadać, kilkakrotnie potrafiła wyjść spod wysokiego pressingu i stworzyć groźne sytuacje, jednak zabrakło skuteczności.

Do 11. minuty defensywa funkcjonowała poprawnie. Wtedy po dośrodkowaniu z bocznej strony sektora boiska Tomasz Wojciechowski wykorzystał błąd w kryciu i głową z bliskiej odległości otworzył wynik spotkania. Polonia nie załamała się. Był fragment gry, w którym drużyna potrafiła utrzymać się przy piłce i przenieść ciężar gry wyżej. Piast okazał się jednak zespołem skuteczniejszym. W 31. minucie Wojciechowski ponownie wpisał się na listę strzelców, tym razem po uderzeniu z dystansu.

Po przerwie trener Lesław Karbownik dokonał licznych zmian. Szansę otrzymali kolejni zawodnicy, na boisku pozostali Piotr Jasiński oraz bramkarz Sebastian Bralewski. Druga połowa należała jednak do gospodarzy. Piotr Jasiński oraz bramkarz Sebastian Bralewski. Druga połowa należała jednak do gospodarzy. W 50. minucie padła kolejna bramka po mocnym strzale z dystansu. Podobna sytuacja miała miejsce w 74. minucie. W końcówce, po faulu w polu karnym, Piast wykorzystał rzut karny, a Szymon Sołtyński ustalił wynik na 5:0.

Szansa kolejnym razem

Równie wymagające zadanie miały rezerwy Polonii. W trzecim meczu kontrolnym przegrały z Mechanikiem Brzeźna 1:2. Spotkanie rozpoczęło się od szybkiego ciosu. Już w 3. minucie goście objęli prowadzenie po intensywnym początku. Mechanik dominował przez pierw-

szy kwadrans, jednak z czasem inicjatywę przejęli podopieczni Daniela Sidorkiewicza. Wyrównanie przyniósł Dawid Malchrzycki.

Mimo kilku dogodnych sytuacji, w tym po strzale Mateusza Balickiego z rzutu wolnego oraz próbie głową, to rywale schodzili na przerwę z prowadzeniem 2:1. Wykorzystali stratę w środku pola i przeprowadzili skuteczną kontrę. Druga połowa to już wyraźna przewaga Polonii w ataku pozycyjnym. Mechanik cofnął się i bronił nisko. Piłka jednak nie chciała wpaść do siatki. Dobrze spisywał się bramkarz gości, a w jednej z akcji obrońca wybił futbolówkę z linii bramkowej.

Po meczu trener Daniel Sidorkiewicz podkreślał, że zespół pracuje na wysokich obciążeniach treningowych, co ma wpływ na dynamikę i decyzywność. Zaznaczył jednak, że drużyna jest na dobrej drodze, a po dopracowaniu szczegółów i poprawie zgrania będzie bardzo trudna do pokonania.

Przed Polonią kolejne wyzwania. 21 lutego pierwszy zespół rozegra szósty sparing z IV-ligową Prochowiczką Prochowice. Tego samego dnia swoje spotkanie kontrolne rozegrają rezerwy, które zmierzą się z MKS Parasol Wrocław, jednym z kandydatów do awansu do ligi okręgowej.

Do gry po ferii wrócili także młodziecy. W trzecim meczu kontrolnym pokonali Ślęzę Wrocław. Udany debiut zanotował Ignacy Gawryłow z rocznika 2016, który zaliczył dwie asysty. Bramki zdobywali Feliks i Stasiu po trzy razy oraz Karol. To pokazuje, że zimowe przygotowania obejmują wszystkie szczeble klubu, a przyszłość Polonii budowana jest równoległe z walką o jak najlepszą formę seniorów.

: TN

Seniorzy skuteczni, młodzież awansuje w Lidze MT

Intensywny weekend mają za sobą zespoły KP Bór Oborniki Śląskie. Seniorzy w sobotę 14 lutego pokonali 6:2 przedstawiciela klasy okręgowej – Piasta Lutynia. Od pierwszych minut narzucili swój rytm gry i przez większość spotkania kontrolowali wydarzenia na boisku. Tworzyli składne akcje, byli dobrze zorganizowani i skuteczni pod bramką rywala.

W tych samych dniach żak starszy rywalizował w Lidze MT Wrocław. Zespół zmierzył się z Game Sport Wrocław oraz STS Sokół Smolec (dwie drużyny). Bilans to dwa zwycięstwa i remis, co dało awans do najwyższej grupy A. W kolejnym turnieju rywalami będą Akademia Piłkarska Olympic Wrocław, WKS Śląsk oraz ponownie Sokół Smolec.

Udany weekend zanotowały także żaki młodsze. W sobotę rozegrały sparing z Polonią Trzebnica, a dzień później wystąpiły w kolejnej serii Ligi MT Wrocław. Rywalami były zespoły Moto-Jelcz Oława, Akademia Piłkarska Oleśnica oraz Athletic Wrocław. Dobre wyniki



FOT. FB/KP BÓR OBORNIKI ŚLĄSKIE

pozwoliły na drugi z rzędu awans do wyższej grupy.

Orliki w ramach Ligi MT Wrocław rozegrały trzy spotkania. Pokonały KS Sporting Wrocław 1:0 oraz Pogoń Syców 1:0, a także przegrały z MKS Parasol Wrocław 1:5. Dwa zwycięstwa dały drugie miejsce w grupie i ponowny awans do grupy A. W najbliższą niedzielę zespół zmierzy się z dwoma drużynami Parasola Wrocław oraz KS Żórawina.

W piątek 13 lutego trampkarze zagraли w Trzebnicy sparing

z GKS Polonia Trzebnica. Gospodarze wygrali 5:3. Bramki dla KP Bór zdobyli Włodarczyk, Grzegorzewski i Zalevsky. Tego samego dnia juniorzy młodsi rozegrali mecz kontrolny z Miejskim Klubem Piłkarskim w Wołowie. Spotkanie zakończyło się porażką 1:7. Zespół z Oborniki Śląskich przystąpił do gry w osłabionym składzie – do dyspozycji było 11 zawodników, bez możliwości zmian. Jedyną bramkę zdobył Adrian Krupa.

: TN

Udane występy i prestiżowe wyróżnienie

Szachiści z naszego powiatu mają za sobą intensywny i udany czas. 8 lutego w Świdnicy rozegrano XVI Szachowe Mistrzostwa Świdnicy, które obejmowały dziewięć rund tempem 10'+5". Turniej podzielono na trzy grupy: A – dorośli i juniorzy starsi, B – rocznik 2013 i młodsi, C – rocznik 2016 i młodsi. Klub Szachowy Smocza Wieża Żmigród reprezentował Filip Sipowicz w grupie B. Zdobył 5 punktów, co dało mu 4. miejsce wśród chłopców do lat 13 oraz 7. lokatę w klasyfikacji generalnej. To solidny wynik w mocnej i licznej stawce.

W dniach 8–13 lutego rozegrano także XIII Turniej o Puchar Dolnośląskiego Związku Szachowego. Bardzo dobrze za-



FOT. FB/BIŁY KRÓL WISZNIA MAŁA-SZACHY

prezentował się Dawid Krawczyk z klubu Biały Król Wisznia Mała – szachy. W ośmiu partiach zdobył 4 punkty i zyskał aż 65 oczek rankingowych. Niemal wszystkie pojedynki rozegrał

z wyżej notowanymi rywalami.

Powody do dumy przyniosło również wyróżnienie dla Lidii Z-Zaręby – zawodniczki klubu Biały Król Wisznia Mała-szachy, która jest jednocześnie Wiceprezesem Dolnośląskiego Związku Szachowego. W plebiscycie „Słowo Sportowe” została uhonorowana w kategorii „Zasłużeni dla Dolnośląskiego Sportu”. Od lat współtworzy najważniejsze turnieje w regionie, tj. WGM Radzikowska Chess Festival, Memoriał Ryszarda Więckowskiego, Memoriał Jerzego Kubienia, Memoriał Jerzego Łaszkiwicza i Piotra Jagiły, festiwal organizowany przez Dolnośląski Związek Szachów: Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. Akiby Rubinsteina w Polanicy Zdroju.

: TN



FOT. FB/BIŁY KRÓL WISZNIA MAŁA-SZACHY

Dwa turnieje badmintonu

WGminnej Hali Sportowej w Trzebnicy rozegrano dwa turnieje badmintonu. Najpierw, w czwartek 12 lutego, rywalizowały dzieci w ramach akcji „Sportowe ferie zimowe” organizowanej przez Młodzieżowe Centrum Sportu i Rekreacji Trzebnica Zdrój.

Feryjne zawody dla najmłodszych przyniosły sporo sportowych emocji. W kategorii dziewcząt zwyciężyła Ewa L., przed Mają N. i Martyną M. Wśród chłopców najlepszy okazał się Grzesiu N., drugie miejsce zajął Artem H., a trzecie Dawid Ł. Turniej miał charakter otwarty i łączył rywalizację z rekreacją, a dodatkową atrakcją był „tłusty czwartek”, który przypadł właśnie na dzień zawodów.

W sobotę 14 lutego do gry przystąpiły pary. Walentynkowy turniej przyciągnął do hali miłośników bad-



FOT. FB MŁODZIEŻOWE CENTRUM SPORTU I REKREACJI TRZEBNICA ZDRÓJ

mintona, którzy stworzyli dynamiczne i wyrównane widowisko. Zwyciężyli Małgorzata Zajac i Przemysław Kamiński. Drugie miejsce zajęli Magdalena i Karol Kapała, a trzecie Agnieszka i Przemek Jarząb. Rywalizacja toczyła się w sportowej atmosferze, a spotkaniom towarzyszyło duże zaangażowanie uczestników.

Pomysłodawcą walentynkowych zawodów był Łukasz Nowakowski, trener trzebnickiej sekcji badmintonu. Oba turnieje pokazały, że badminton w Trzebnicy cieszy się rosnącym zainteresowaniem – zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych.

! TN

Młodzicy wygrali, junior sprawdził się z seniorami

Wweekend 14 i 15 lutego upłynął pod znakiem meczów towarzyszących zespołów Akademii Piłkarskiej Piasta Żmigród. Młodzik zielony prowadzony przez trenera Balcerzaka zmierzył się z trampkarzami Orła Prusice. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem żmigrodzian 5:3. Żak czerwony trenera Grzegorza Paryny rozegrał sparing w Szkaradowie. W hali zmierzył się z miejscowym LUKS Szkaradowo.

Wcześniej, w poniedziałek 9 lutego, junior młodszy po powrocie z obozu w Licheniu zagrał wieczorny sparing z seniorami A-klasowego Orła Prusice. Lepsi okazali się goście, którzy wygrali 3:0. Trener Podstawek tak ocenił występ swojego zespołu: – Bardzo dobry występ przeciw-



FOT. FB AKADEMIA PIŁKARSKA PIASTA ŻMIGRÓD

ko dorosłemu i znacznie bardziej doświadczonemu zespołowi. W wielu momentach byliśmy równorzędnym partnerem dla seniorskiego zespołu. Mimo znacznej przewagi wzrostowej i fizycznej potrafiliśmy konstruować akcje w ofensywie grając szybko piłką. Przeciwnik jednak skrupulat-

nie wykorzystał nasze błędy i straty w defensywie. Szkoda, bo z przebiegu meczu zasłużyliśmy przynajmniej na dwie, jak nie więcej bramki, stwarzając sobie stuprocentowe sytuacje. Bardzo wartościowa lekcja dla chłopców.

! TN

SALON MEBLOWY AGA
TRZEBNICA
ul. Milicka 28A
w podwórku
tel. 600 630 295
▶▶▶ ATRAKCYJNE CENY

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
tel. 600 609 606
Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem
Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

Outlet Euromodapolska
STYLOWA ODZIEŻ
damska, męska i młodzieżowa
w atrakcyjnych cenach.
TRZEBNICA,
ul. Pobożnego 24B
Zapraszamy na zakupy!

PASZE DLA ZWIERZĄT HODOWLANÝCH
(kury, kaczki, gęsi, króliki, gołębie, ptaki)
Tartak na krzyżówce
-Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820

**WĘGIEL EKOGRÓSEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE**
Tartak na krzyżówce
-GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148,
663 693 820

USŁUGI KURIERSKIE
Z nami nadasz
lub odbierzesz przesyłki
• od koperty do palety
• niestandardowe
• międzynarodowe
TARTAK NA KRZYŻÓWCE
- GŁUCHÓW GÓRNY -
Tel. 576 669 665, 695 934 148

NOWAgazeta.pl
Teraz
OGŁOSZENIE DROBNE
dodasz na portalu
ZA DARMO!

SKUP ZŁOMU
TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03
SKUPUJEMY:
• złom stalowy
• metale kolorowe
• akumulatory
• karton i makulaturę
• folię bezbarwną
Waga najazdowa 50 ton
Atrakcyjne ceny!
Masz złom, zadzwoń,
podstawimy kontener
- transport gratis!
Podstawiamy również
kontenery na gruz
i odpady budowlane
Czynne:
pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

NATURALNA WODA W TWOIM DOMU!
Woda Źródłana
BONART
TELEFON: +48 600 208 448
MAIL: woda@woda.bonart.com.pl

**Zareklamuj swoją firmę
w Wizytowniku NOWej**
199 zł netto/m-c
Reklama w gazecie i wpis w katalogu firm
na portalu nowagazeta.pl przez miesiąc
Skorzystaj już dziś!
601-735-810

ROZKŁAD GODZIN PRACY APTEK W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- "POD BAZYLIKĄ" ul. Kościelna 6
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "PANACEUM" ul. Daszyńskiego 65
- codziennie 7:00-22:00
(także soboty, niedziele)
- "LEGE ARTIS" ul. Ks. W. Bochenka 49
pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
niedziele 9:00-17:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kościuszki 10
pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- "HERBENA" ul. Prusicka 1
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- APTEKA DOZ ul. Św. Jadwigi 13
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- "APTEKA PRZY RATUSZU" ul. Obornicka 1
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- "WRATISLAVIA IV" ul. M. Skłodowskiej 1
pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
niedziele 10:00-18:00
- "WRATISLAVIA V" ul. Trzebnicka 36
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "MATERIA MEDICA" ul. Podzamcze 2A
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDICAMENTUM" ul. Dworcowa 62
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- "VIOLA" Pęgów, ul. Główna 81
pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- "KONWALIA" ul. Kościelna 7
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "ZAMKOWA" ul. Zamkowa 24
pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- "ŻMIGRODZKA" ul. Lipowa 1
pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDIQUA" ul. Sportowa 24/lok.06
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kolejowa 9, lok.3
pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- "W RYNKU", ul. Rynek 10
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- "POD LWEM" ul. Żmigrodzka 17
pon. -pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00
- "LAWENDOWA", Skokowa, ul. Wrocławska 9
pon. -pt. 8:30-16:30, soboty 9:00-13:00

WISZNIA MAŁA

- "LEŚNA" ul. Wrocławska 2
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- "MALWA", ul. Spacerowa 4
pon. -pt. 8:00-17:00, soboty 9:00-12:00
- "POD ŻŁOTĄ WAGĄ" ul. Milicka 1
pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

Prywatne gabinety lekarskie

Trzebnica

GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog
Trzebnica, ul. Obornicka 41e (koło stadionu)
Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050
Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr. 14:00-19:00

GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,
Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1
tel. 71/312 - 05 - 60
pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00

DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog - wenerolog
Trzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje dermatologiczne,
tel. 669-070-396
• porady lekarskie, dermatoskopia, światłolecznictwo (AZS, łuszczyca), usuwanie brodawek i włókniaków (kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO-KOSMETYCZNE

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805
• pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy cukrzycowej i zmienionych chorobowo płytek paznokciowych, usuwanie odcisków i modzeli, oczyszczanie i pielęgnacja twarzy, peelingi medyczne, itp.
www.dermed-kosmetyka.pl

PSYCHIATRA

lek. Agnieszka Dzioba-Musiał
TRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10
Przyjmuje we wtorki od godz. 16⁰⁰
Tel. 665 38 38 58

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko
USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00
REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL
NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 577-130-827
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober
TRZEBNICA
Rynek 9
Przyjmuje w środy
w godz.15.00-17.00
Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko
USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki w godz. 15.00-18.00
REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS 693178669
E-MAIL: JACORZ@WP.PL
NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

PRAKTYKA LARYNGOLOGICZNA OTOLARYNGOLOG

Dr nauk med. Piotr Pastuszek
choroby uszu, nosa, gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne
Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

MIEJSCE NA TWÓJ GABINET LEKARSKI
już od 20 zł

Prywatne gabinety lekarskie

Milicz

PORADNIA DERMATOLOGICZNA

MILICZ, ul. Kasztanowa 16
► Przyjmuje bezpłatnie w ramach NFZ
► Obowiązują skierowania
WOLNE MIEJSCA
Rejestracja:
605-195-194
Informacja dla pacjentów

ZAREKLAMUJ SWÓJ GABINET LEKARSKI
JUŻ OD 80 ZŁ NETTO ZA MIESIĄC
ZADZWOŃ 601-735-810

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE LEKARSKIE

MIEJSCE NA TWÓJ GABINET LEKARSKI
już od 80 zł/m-c

Bezpłatna mammografia w marcu

LUX MED Diagnostyka zaprasza na bezpłatne badania mammograficzne w technologii cyfrowej w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi finansowanego przez NFZ. W 2026 roku po raz pierwszy w badaniu będą mogły uczestniczyć Panie, które urodziły się w 1981 roku.

Na badanie zapraszamy kobiety w wieku od 45 do 74 lat:

- co 24 miesiące, jeśli nie miały zdiagnozowanej wcześniej złośliwej zmiany nowotworowej w piersi
- co 12 miesięcy, jeśli zakończyły leczenie raka piersi i 5-letni proces monitorowania po zakończonym leczeniu
- co 12 miesięcy, jeśli po 5 latach od leczenia chirurgicznego raka piersi pozostają w trakcie uzupełniającej hormonoterapii (HT)

Wyłączone z programu są kobiety objęte „Opieką nad rodzi-

mi wysokiego, dziedzicznie uwarunkowanego ryzyka zachorowania na raka piersi lub raka jajnika” lub „Kompleksową opieką onkologiczną nad świadczeniobiorcą z nowotworem piersi”. Przy określeniu wieku należy wziąć pod uwagę rok urodzenia.

Mobilna pracownia mammograficzna LUX MED będzie dostępna w miejscowości:

- **PRUSICE** - 11 marca w godzinach od 9.00 do 15.00 przy Urzędzie Miasta i Gminy, Rynek 1

- **OBORNIKI ŚLĄSKIE** - 17 marca w godzinach od 9.00 do 14.00 przy Przychodni Zdrowia Ewa Med, ul. Trzebnicka 37

Dlaczego warto:
Mammografia jest najbardziej czułym i specyficznym badaniem w profilaktyce raka piersi. Systematycznie wykonywana pozwala wykryć zmiany w najwcześniejszym stadium rozwoju, które nie są wyczuwalne podczas samo-kontroli piersi. Wcześniej wykryty nowotwór jest niemal całkowicie wyleczalny. W przypadku wykry-

cia jakichkolwiek nieprawidłowości udział w programie zapewnia krótką ścieżkę badań uzupełniających i postawienie diagnozy.

Rejestracja:

- pod nr tel. 22 880 90 80 (*3), 58 666 24 44
- przez formularz elektroniczny: <https://www.luxmed.pl/dla-pacjenta/uslugi/diagnostyka/formularz-nfz-mammografia>
- poprzez Internetowe Konto Pacjenta

W celu weryfikacji uprawnień do badania przed połączeniem te-



lefonicznym prosimy przygotować dowód osobisty. Na badanie prosimy zabrać ze sobą zdjęcia lub płyty CD z poprzednich mammografii, o ile nie były one wykonane w pracowni LUX MED. Prosimy o stawienie się na badanie w czasie wyznaczonym podczas rejestracji. Godziny badań mogą zostać zmienione wraz ze zwiększoną rejestracją.

Zbadaj się i zyskaj spokój!

mat. prasowy

**Prywatne
gabinety
lekarские**

**Oborniki
Śląskie**

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Sktodowskiej 29
lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNO -
POŁOŻNICZA**

lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska -
Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-
Marciniak

**PORADNIA GINEKOLOGII
ONKOLOGICZNEJ**

lek. med. Michał Maciejewski

**PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
Płodowej**

dr n. med. Małgorzata Ras

**PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA,
AUDIOLOGICZNA,
FONIATRYCZNA**

dr n. med. Aleksandra
Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ

mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

**PORADNIA LAKTACYJNA
Szkoła RODZENIA**

mgr Katarzyna Żelazko

**PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski

specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty,
zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz.
16.00-18.00

Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C

Rejestracja tel: 501-270-303.

**STOMATOLOGIA DLA
RODZINY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22**

(koło restauracji BAJKA)

**Stomatologia zachowawcza,
protetyka, radiowizjografia**

GABINET CZYNNY

pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00

tel. 71/310-26-12

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

**SPOTKANIE
INFORMACYJNE O KSEF**

25 lutego (środa) o godzinie 16.00, w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Trzebnicy, przy ul. Leśnej 1, odbędzie się spotkanie poświęcone tematyce KSeF (Krajowy System e-Faktur).

Spotkanie adresowane jest do Kół Gospodyń Wiejskich i Rolników z powiatu trzebnickiego.

Liczna miejsc ograniczona.
Kontakt: tel. 71 312 16 83

MAMO PAPIER SIĘ KOŃCZY

Gminne Centrum Kultury i Sztuki w Trzebnicy zaprasza 6 marca (piątek) o godzinie 18:30 na stand-up. Mariusz Kałamaga wystąpi w programie „Mamo papier się kończy”.

Więcej informacji: kino Polonia 3D.

KONCERT „VIVA LA MUSICA”

Gminne Centrum Kultury i Sztuki zaprasza na najnowszy koncert jedynej w Polsce rodziny śpiewającej muzykę klasyczną.

Koncert odbędzie się 21 marca (sobota) o godzinie 18.00 w GCKiS w Trzebnicy.

Śpiewająca Rodzina Kaczmareków zaśpiewa melodie z ope-

retak, musicali oraz klasyków muzyki rozrywkowej. Na scenie wybrzmia między innymi utwory ze „Skrzypka na dachu”, „Upiora w Operze”, „Hrabiny Maricy” oraz hity z repertuarów Elvisy Presleya, Franka Sinatry, Paula Anki, czy Luisa Armstronga.

Wystąpią:

*Iwona Kaczmarek – sopran,

*Piotr Kaczmarek – tenor,

*Wojciech Kaczmarek – baryton,

*Adam Kaczmarek – baryton.

Bilety: 95 zł, na stronie GCKiS: <https://gckis-trzebnica.bilety24.pl/>

Oborniki Śląskie

**„RUBINOWE GODY” -
WROCŁAWSKI TEATR
KOMEDIA W OOK**

OOK i Kino Astra zapraszają na spektakl „Rubinowe gody” w wykonaniu artystów z Wrocławskiego Teatru Komedia. Wydarzenie odbędzie się 1 marca (niedziela) o 19.00 w Obornickim Ośrodku Kultury.

Spektakl jest opowieścią o miłości, małżeństwie, zmieniającym się świecie oraz kpiąco przedstawia politykę i polityków.

Bilety: od 106,50 zł, na stronie OOK: <https://kulturalne-oborniki.bilety24.pl/>

SLUMS ATTACK W OOK!

Slums Attack, ze wsparciem Gandi Ganda, DVJ. Rink, wystąpią 13 marca 2026 r. o godz. 20:00 w Obornickim Ośrodku Kultury.

Bilety dostępne online oraz w biletomatach i kasach OOK.

PRZEBUDŹ SWOJĄ KOBIECOŚĆ NA WIOSNĘ

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Obornikach Śląskich zaprasza na IV edycję imprezy „Kobiety Kobietom”, zatytułowaną „Przebudź swoją kobiecość na wiosnę”. Wydarzenie odbędzie się 21 marca w godzinach 14:00 - 20:00.

W programie:

* występy artystyczne i inspirowane prelekcje

* warsztaty rozwojowe i kreatywne

* zajęcia sportowe i taneczne

* zdrowa, pyszna gastronomia

* strefa relaksu, piękna i kobiecej przyjemności

Zgłoszenia do udziału:

* e-mail: promocja.osir@oborniki-slaskie.pl

* telefon: 668 656 990

Żmigród

**GARNITURY ZRZUCAJĄ
I DLA KOBIET ŚPIEWAJĄ IX**

Z okazji Dnia Kobiet Żmigrodzki Ośrodek Kultury zaprasza na koncert w wykonaniu lokalnych działaczy „Garnitury zrzucają i dla Kobiet Śpiewają IX”.

Wydarzenie odbędzie się 7 marca (sobota) w Sali Widowiskowej Żmigrodzkiego Ośrodka Kultury. I koncert rozpocznie się o 15.50, II o 18.30.

Bilety: 25 zł, już dostępne w kasie ZPK.

Prusice

**KOBIETY W BIEGU -
EVENT SPORTOWY**

Gmina Prusice zaprasza na 1. Amatorski Bieg Kobiet - „Kobiety w Biegu”. Wydarzenie odbędzie się 8 marca (niedziela) o godzinie 10:00.

Trasa prowadzi wokół Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Prusicach. Nie trzeba pokonywać jej biegiem - dozwolone jest spacerowanie, truchtanie, czy chodzenie z kijkami. Liczy się ruch i wyjście na świeże powietrze w dobrym towarzystwie.

Na mecie czeka niespodzianka i słodki poczęstunek. Zabierzcie mamy, córki, babcie i koleżanki.

Zapisy: 71 312 63 10 (lub w dniu wydarzenia w Prusickim Centrum Fitness)

**DZIEŃ KOBIET
- KULTURALNIE**

Gmina Prusice zaprasza na Dzień Kobiet w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Prusicach, wydarzenia Kulturowe odbywające się w marcowe poniedziałki o godzinie 19:00:

*9. marca - Anna Kukawska „Anetka” + pokaz taneczny „Lejdis” Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Prusicach

*16. marca - TOTO IMPRO - muzyczny spektakl komediowy „Kobiety rządzą”

*23. marca - Kino Kobiet: „Emilia Perez” Kino Szkoła
Dodatkowo w ramach wydarzeń można liczyć na losowanie upominków

Bilety: pojedyncze wydarzenie 80 zł | Kino Kobiet 25 zł | 3 wydarzenia 150 zł

Promocja: „Zabierz mamę lub koleżankę - ona wchodzi gratis!” (nie dotyczy pojedynczych biletów)

Zapisy: 71 312 63 10 (Liczba miejsc ograniczona)

Wisznia Mała

**SPOTKANIA OTWARTE
W RAMACH KONSULTACJI
SPOŁECZNYCH**

Gmina Wisznia Mała zaprasza na spotkania otwarte w ramach Projektu Planu Ogólnego Gminy Wisznia Mała.

Celem spotkań otwartych jest prezentacja projektu - jak się z nim zapoznać, jak wygląda, jakie są powody przyjętych ustaleń; oraz umożliwienie publicznej dyskusji.

*18. lutego (środa), godz. 17:30 - Świetlica w Krynicznie, ul. Parkowa 6

*25 lutego (środa), godz. 17:30 - Świetlica w Krynicznie, ul. Parkowa 6

WISZEŃSKA (ZA)DYSZKA

Wiszeńska (za)Dyszka 2026 odbędzie się 11 kwietnia. Start na boisku sportowym w Ligocie Pięknej.

W programie zawodów:

* bieg na 10 km

* bieg dla dzieci do lat 16 na 1,5 kilometra

Zapisy online na <https://time-sport.pl>

Zawonia

GMINNE DYKTANDO:

„WŁĄCZ MYŚLENIE!

ORTOGRAFIA: 6, EMPATIA: 6”
W Sali Senioralnej przy ul. Trzebnickiej 11 odbędzie się 6. edycja Gminnego Dyktanda. Wydarzenie rozpocznie się 20 lutego (piątek) o 11.00.

Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem: „Włącz myślenie! Ortografia: 6, Empatia: 6”, a tytuł tegorocznych zmagania to „Cybernetyczna dżungla i chimeryczni hejterzy”. Gościem specjalnym wydarzenia będzie Marta Zgutzczyńska, popularna aktorka i influencerka, która jest ambasadorką kampanii „HejTy, reaguj!”

Szczegółowe informacje: gokzawonia.pl.

**DZIEŃ KOBIET Z KLASĄ,
EMOCJĄ I MIŁOŚCIĄ**

Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni zaprasza 22 lutego o godzinie 17:00 na koncert pełen emocji, muzyki i pięknych słów.

W programie wystąpi Robert Rozmus, w towarzystwie 4 znakomitych muzyków.

Wstęp bezpłatny - obowiązującej wejściówki!

Pozostałe miejsca na liście rezerwowej lub miejsca stojące.

! KD

ZADZWOŃ DO PRAWNIKA
- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą i Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE!**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA** w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK - SADZINICA - absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agen-

cjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

**Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w pierwszy piątek miesiąca w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59**

Masz temat?

ZADZWOŃ:

693-446-141

**Nie jesteśmy
obojętni**



**CENNIK
OGŁOSZEŃ
DROBNYCH**

Cena zależy od kategorii,
w której ogłoszenie
będzie zamieszczone.

**CENA OBEJMUJE
OGŁOSZENIE ZE
ZDJĘCIEM DO 50 SŁÓW.**

NIERUCHOMOŚCI:

- **SPRZEDAM - 25 zł**
- **KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł**
- **ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJAĆ - 15 zł**

AUTO - MOTO

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 10 zł**

RZECZY UŻYWANE

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 5 zł**
- **ODDAM ZA DARMO -
2,5 zł**

RÓŻNE

- **PRYWATNE - 5 zł**
- **FIRMOWE - 15 zł**

KOMUNIKATY - 2,5 zł
**NAUKA/ROZRYWKA/
ZDROWIE - 10 zł**
**USŁUGI/DAM PRACĘ -
20 zł**

- **DLA OSÓB
PRYWATNYCH - 10 zł**

Dopłata za publikację
na stronie internetowej -
1,5 zł za tydzień

**Ogłoszenia drobne do
gazety można zlecić:**

- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

**OGŁOSZENIA DROBNE
DO AKTUALNEGO
WYDANIA GAZETY
PRZYJMOWANE SĄ DO
WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰**

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM


▶ **Sprzedam** lokal handlowo-usługowy 35 mkw. w centrum Trzebnicy. Tel.601733810

▶ **Sprzedam** ziemię lub wydzierżawię 40 hektarów, gmina Oborniki Śląskie, powiat Trzebnica Tel.721 411 149



▶ **Nieruchomość** dla inwestora. Duży obiekt 1000m2 blisko Twardogóry, Krośnic, Międzyborza. Dom planowany pod Dom Seniora. inf. tel. 883005222. 710000.EU

AUTO - MOTO
SPRZEDAM


▶ **Sprzedam** używane opony na alufelgach, pozostałość po sprzedanym pojeździe Opel Corsa C, rozmiar 185/65r15, rozstaw śrub 4x100. Cena za komplet 500 zł. Trzebnica. Proszę dzwonić, nie odpowiadam na wiadomości. Tel.793 780 226

▶ **Sprzedam** Opla Astrę, turbo diesel 1,7, silnik isuzu, skrzynia 6, przegląd ważny do końca roku, opony zimowe + alufelgi, rok 2010 Tel.732 660 460


NOWA
 gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne
możesz nadać również
w **Żmigrodzie**

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- Redakcja NOWej gazety ul. Armii Krajowej 2B



- **Biuro Ogłoszeń** ul. Kościelna 7 (obok Hali Sportowej ZAPO)



- **Usługi Poligraficzne** Mirosław Kuraciński, ul. Św. Jana Pawła II 5

ŻMIGRÓD


▶ **Sprzedam** Opel Astra H, rok produkcji 2004, 1.6 Benzyna + LPG. Skrzynia biegów manualna, napęd na przednie koła. Niski przebieg: 181 733 km. Wyposażenie: Klimatyzacja automatyczna, aluminiowe felgi, centralny zamek, ABS, elektryczne szyby przednie, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszki powietrzne, radio, wspomaganie kierownicy. Cena 6000 zł do negocjacji Tel.601714078

RZECZY UŻYWANE
SPRZEDAM


▶ **Sprzedam** dwie sofy IKEA, stan bdb. Tel.694432219

▶ **Sprzedam:** kultywator 5 metrów, przyczepę 6-tonową, Orkan do cięcia zielonek. Gmina Oborniki Śląskie, powiat Trzebnica. Tel.721 411 149

RÓŻNE

▶ **Sprzedam** ziemniaki jadalne, żółte i czerwone oraz odpadowe. Tel.604637080



▶ **Sprzedam** akordeon Polwerini włoski (na zdjęciu), 120 basów, 9 registrów (2+7), wiśniowy, stan idealny. Pilnie sprzedam cena 2950 zł - do negocjacji oraz akordeon niemiecki Hohner 96 basów, cena 1700 zł - do negocjacji. Oborniki Śląskie Tel.885350410

▶ **Kupię** ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel.535135507

KOMUNIKATY


▶ **Sprzedam** piękną sukienkę komunijną, rozm. 146/152. Sukienka wyprana, nieprasowana. Wymiary: długość 130 cm, szer pod pachami 37, w pasie też ok 37. Z tyłu lekko puściła na szwie (ok cm) do przeszycia czy zacerowania. Dodatkowo do sukienki dodaję bolerko, torebkę, piękny wianek i rękawiczki (w jednej urwana zaczepka na palec, do zszycia). Zachęcam do kupna. Tel.603629614

KUPIĘ

▶ **Kupię** monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

▶ **ZAGINĄŁ KOT - PROSIMY O POMOC** W dniu 12.02 na ulicy Tadeusza Kościuszki w Trzebnicy zaginął 10-miesięczny kot o umaszczeniu biało-rudym. Reaguje na imię Fruzik. Dwa dni temu prawdopodobnie widziany był na ulicy Trzebnickiej w Księginicach. Bardzo prosimy mieszkańców okolicy o czujność oraz sprawdzenie piwnic, garaży, altan, komórek i innych miejsc, w których kot mógł się schronić. Dla znalazcy przewidziana jest nagroda w wysokości 2000 zł. Każda informacja może mieć znaczenie. Osoby, które widziały kota lub posiadają jakiegokolwiek informacje na temat jego

miejsca pobytu, prosimy o pilny kontakt. Tel.570 250 009, 600 266 244

USŁUGI


▶ **Nazywam** się Aleksandra Chazbijewicz i zapraszam na lekcję skrzypiec i pianina, zarówno dzieci i dorosłych, prywatnie i online. Zainteresowanych proszę o kontakt przez e-mail: olachazb@gmail.com lub telefoniczny. Pozdrawiam serdecznie. Tel.660 222 123



▶ **Oferujemy** wynajem podnośnika koszowego, idealnego do wszelkich prac na wysokościach. Nasz sprzęt doskonale sprawdza się przy montażu reklam, konserwacji budynków, przycinie drzew, pracach elektrycznych oraz wszystkich innych zadaniach wymagających dostępu do wysoko położonych miejsc. 725942291||Oborniki Śląskie Trzebnica Żmigród ||elmat2019.biuro@gmail.com

TAPICER
604300278

▶ **TAPICER** - dokładnie. Tel.604300278

PRACA
DAM PRACĘ

▶ **Firma** poszukuje osoby chętne do pracy na dachach płaskich. Zarobki: 5000,00 zł. Kontakt pod numerem: 500266161

NOWAgazeta.pl
Teraz
OGŁOSZENIE DROBNE
dodasz na portalu

ZA DARMO!



AGRITO
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGDZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE
tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- SZYBKA PŁATNOŚĆ
- USŁUGA SUSZENIA
- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
- USŁUGA MAGAZYNOWANIA

Ponadto w OBIEKcie SŁAWOSZOWICE
prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**Kupię lub wydzierżawię
ZIEMIĘ ROLNĄ!**

Okolice: Ujeździec Wielki
w promieniu około 10 km

Każda ilość!

Proszę dzwonić pod numer telefonu:
693-550-567

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA

MACII
Stacja demontażu pojazdów

Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Ogłoszenia
drobne
za darmo

Sprzedaj,
kupuj,
ogłaszaj

Zapraszamy na
Portal NOWAGAZETA.pl

URZĄD PRACY

18.02.2026 r. -
PUP Trzebnica
OFERTY PRACY
(od pracodawców lokalnych)

- Nauczyciel/nauczycielka przedmiotu fizyka w szkole podstawowej 4/18 (Żmigród)
- Asystent / Asystentka sędziego (Trzebnica)
- Kierownik/kierowniczka działu wodociągów (Strzeszów)
- Kucharz/kucharka (Pierwszów)
- Monter/składacz okien (K/M) (Praca w delegacji Niemcy)
- Robotnik budowlany (K/M) (Praca w delegacji Niemcy)
- Nauczyciel/nauczycielka przedmiotu matematyka w szkole podstawowej (Żmigród)
- Nauczyciel/nauczycielka współorganizujący kształcenie w przedszkolu (Oborniki Śl.)
- Nauczyciel/nauczycielka geografii (Trzebnica)
- Osoba kierująca pojazdem z uprawnieniami prawa jazdy kat. B (Gołędzinów)
- Osoba na stanowisku psychologa 1/2 etatu (Oborniki Śl.)
- Osoba wykonująca pracę w lakierni (Budzicz)
- Osoba wykonująca prace w stolarni (Budzicz)
- Osoba wykonująca prace pomocnicze w stolarni (Budzicz)
- Pielęgniarka/pielęgniarski (Trzebnica)
- Pomoc kuchenna (Nowy Dwór)
- Pracownik produkcji (również z orzeczeniem o niepełnosprawności) (Oborniki Śl.)
- Specjalista / Specjalistka do spraw obsługi kluczowych klientów i sprzedaży kampanii reklamowych (Trzebnica)

SZCZEGÓLNYCH INFORMACJI UDZIELA
POWIATOWY URZĄD PRACY
Tel. 71/387 05 65 wew. 44
STANOWISKO POŚREDNICTWA
PRACY. ZAPRASZAMY
DO ODWIEDZANIA NASZEJ STRONY
INTERNETOWEJ
www.praca.trzebnica.pl

**Zostań
dziennikarzem lokalnym!**

NOWAGAZETA.pl

NOWA GAZETA TRZEBNICKA oraz portal NOWAGAZETA.pl
poszukują współpracowników

KOGO SZUKAMY?

- ✓ Dziennikarzy i korespondentów lokalnych
Osób, które chcą pisać o tym, co ważne dla mieszkańców Trzebnicy i okolic.

CO OFERUJEMY:

- Możliwość publikacji tekstów w gazecie i na portalu
- Elastyczną formę współpracy
- Wsparcie redakcji i możliwość rozwoju dziennikarskiego
- Realny wpływ na lokalne media

JAK APLIKOWAĆ? Wyślij maila z tytułem **PRACA** na: redakcja@nowagazeta.pl
Nie musisz mieć idealnego CV. Liczy się ciekawość świata i chęć działania.

To jest miejsce na Twoją reklamę!

ZADZWOŃ:
71/312-19-62

LUB NAPISZ:
reklama@nowagazeta.pl

**Chcesz zdobyć nowych klientów?
ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS!**

ZADZWOŃ LUB NAPISZ
reklama@nowagazeta.pl
71-387-21-31

NOWA gazeta trzebnicka
NOWAGAZETA.pl facebook

Uśmiechnij się

Blondynka rozpoczęła prace jako szkolny psycholog. Zaraz pierwszego dnia zauważyła chłopca, który nie biegał po boisku razem z innymi chłopcami tylko stał samotnie. Podeszła do niego i pyta:
- Dobrze się czujesz?
- Dobrze.
- To dlaczego nie biegasz razem z innymi chłopcami?
- Bo jestem bramkarzem.

Szef do zespołu:

- Musimy zwiększyć wydajność.
- A pensje też?
- Nie przesadzajmy z innowacjami.

Mąż do żony:

- Kochanie, zróbmy coś spontanicznego.
- Dobrze, zaplanujmy to na przyszły tydzień.

Rozmowa w pracy:

- To jest na już?
- Od wczoraj.
- A spoko... to zdążymy.

Kolega do kolegi:

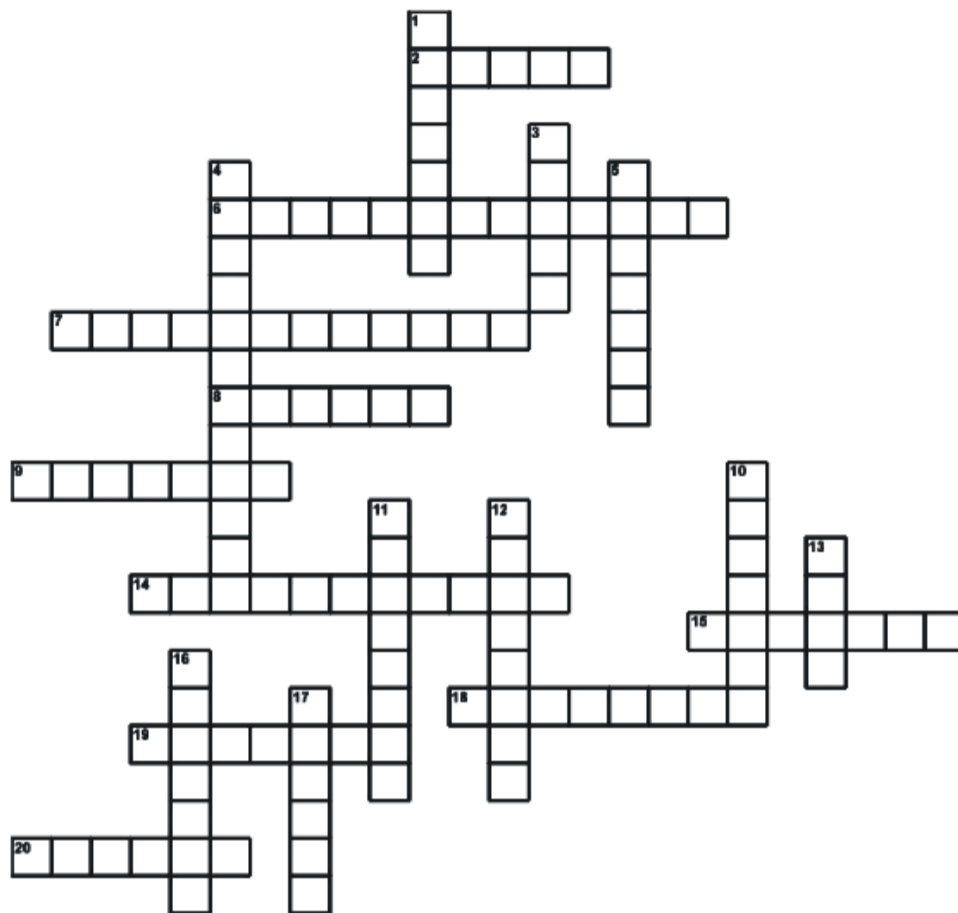
- Czemu zawsze mówisz „zaraz”?
- Bo „nigdy” brzmi zbyt szczerze.

Rozmowa w pracy:

- Lubisz swoją robotę?
- Tak, najbardziej przerwy.

Pogłótkuj z NOWĄ

KRZYŻÓWKA



Poziomo:

- 2. Nauczyciel fizyki
- 6. Przesunięcie względem środka
- 7. Nalewka na owocach porzeczki
- 8. Próba odgadnięcia
- 9. Szczyt - najwyżej wzniesiona część góry
- 14. O człowieku, który nie wierzy w Boga
- 15. Zapał, werwa
- 18. Zdrobniale i pieszczotliwie o mamuni
- 19. Zbiór identycznych przedmiotów, kolekcja
- 20. Wyjście, opuszczenie jakiegoś miejsca

Pionowo:

- 1. Krótko żyjący organizm
- 3. Na karku
- 4. Zmiana do mniejszych rozmiarów, liczby
- 5. Zdrobnienie od gołąb
- 10. Dodatki, np. do tekstu literackiego
- 11. Samolot dawniej
- 12. Rodzaj chrząszcza z rodziny kózkowatych
- 13. Świątuje 26 maja
- 16. Rejon Warszawy z Belwederem
- 17. Kapłan obdarzony godnościami honorowymi

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

	1	3	7				4
	9	4		8			
8	7	2	4			1	
	2		1	4			3
1	5	8		7	3		4
	4		2	9		6	5
2		1		3			7
4	6						2
			8	4	9		6

	3		1			4	9	6
		5		9	6	2	1	
1		6						3
9	8		6	7			3	1
								7
				3	1			
3	7	8	4	1	5			6
4			7	6	3			8
5			9	2	8			

Horoskop

BARAN



Ten tydzień pokaże, że nie wszystko trzeba robić natychmiast. Zatrzymanie się na chwilę pozwoli uniknąć błędów wynikającego z pośpiechu. W pracy lub w domu warto jasno określić swoje oczekiwania. Spokój okaże się większym sprzymierzeńcem niż siła.

BYK



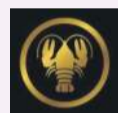
Ten tydzień pokaże, że nie wszystko trzeba robić natychmiast. Zatrzymanie się na chwilę pozwoli uniknąć błędów wynikającego z pośpiechu. W pracy lub w domu warto jasno określić swoje oczekiwania. Spokój okaże się większym sprzymierzeńcem niż siła.

BLIŹNIĘTA



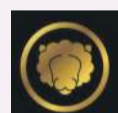
Tydzień sprzyja rozmowom, ale pod warunkiem, że będziesz słuchać równie uważnie, jak mówisz. Możliwa ważna informacja, która zmieni twoje spojrzenie na jedną ze spraw. Nie ignoruj szczegółów – to one okazały się kluczowe.

RAK



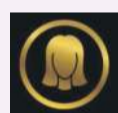
Emocje mogą być intensywniejsze niż zwykle, dlatego warto zadbać o własną przestrzeń. Nie wszystko musisz komentować ani wyjaśniać. W drugiej połowie tygodnia pojawi się okazja do spokojnej rozmowy, która wiele uporządkuje.

LEW



Twoja aktywność zostanie zauważona, ale efekty przyjdą z lekkim opóźnieniem. Nie zniechęcaj się brakiem natychmiastowych rezultatów. W relacjach warto zrezygnować z potrzeby kontroli i pozwolić wydarzeniom toczyć się naturalnym rytmem.

PANNA



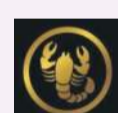
To dobry tydzień na planowanie i wprowadzanie drobnych usprawnień. Nie wszystko musi być perfekcyjne, by działało skutecznie. W relacjach unikaj nadmiernej analizy cudzych słów – prostota ułatwi porozumienie.

WAGA



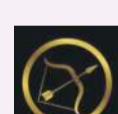
Przed tobą moment wyboru, który wymaga odwagi, a nie dyplomacji. Odkładanie decyzji tylko zwiększy napięcie. W życiu prywatnym szczerść, nawet jeśli niewygodna, przyniesie ulgę i pozwoli zamknąć pewien etap.

SKORPION



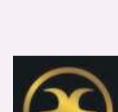
Możesz odczuć potrzebę postawienia wyraźnych granic. To dobry czas, by jasno określić, na co się zgadzasz, a na co nie. W pracy lub w domu konsekwencja w działaniu pomoże odzyskać poczucie kontroli.

STRZELEC



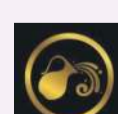
Tydzień sprzyja dystansowi i spojrzeniu na sprawy z szerszej perspektywy. Nie wszystko wymaga natychmiastowej reakcji. W relacjach zachowaj luz – nadmierna szczerść może zostać źle odebrana.

KOZIOROŻEC



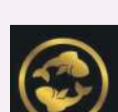
Obowiązki będą wymagały skupienia, ale dobra organizacja pozwoli uniknąć chaosu. To czas na domykanie spraw, a nie rozpoczynanie nowych. W relacjach zawodowych liczyć się będzie konkret i jasne ustalenia.

WODNIK



Twoje pomysły mogą wyprzedzać otoczenie, dlatego warto uzbroić się w cierpliwość. Nie wszyscy od razu rozumieją twoje intencje. W życiu prywatnym postaw na rozmowę zamiast domysłów – to oszczędzi nieporozumień.

RYBY



Tydzień sprzyja wyciszeniu i porządkowaniu emocji. Nie warto brać na siebie cudzych problemów. W drugiej połowie tygodnia pojawi się okazja do regeneracji lub rozmowy, która pozwoli odzyskać wewnętrzną równowagę.